

ZDZISŁAW OSSOWSKI
zdzislaw.ossowski@gmail.com
ORCID: 0000-0002-1577-8902

WOKÓŁ KANONIZACJI ŚWIĘTEGO ROCHA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2020.008>

Streszczenie

Problem kanonizacji świętego Rocha sięga swoimi początkami wieków średnich. Szczególnie odnotować należy problem braku bulli kanonizacyjnej informującej Kościół Powszechny o dokonanej przez papieża kanonizacji. Ta, w przeciągu wieków, w swojej formie przybierała różnego rodzaju rozwiązania; różniła się zasadniczo kanonizacja wieków średnich od kanonizacji nowożytnej. Wielu papieży wypowiadało się na ten temat szukając optymalnego rozwiązania. Z jednej strony sprostania zapotrzebowaniom wiernych, z drugiej ujednolicenia procedur doprowadzających do wymaganego celu. Taki zamiar osiągnięto za sprawą wielu papieży wypowiadających się w różnego rodzaju dokumentach Stolicy Apostolskiej, które zostały w niniejszym artykule chociaż częściowo uwzględnione. Przedstawienie procedur doprowadzających do aktu kanonizacji, począwszy od wieku X po wiek XVI, zajmowało wysiłki kilkunastu papieży. To o nich wspominamy szczególnie w kontekście nieistniejącej dziś bulli kanonizacyjnej świętego Rocha. Poszukiwania okoliczności jej powstania i ogłoszenia przedstawiamy w kontekście materiałów źródłowych; już nie tylko bulli papieskich, ale istniejących najstarszych hagiografii świętego, począwszy od *Vita sancti Rochi* Francesca Diedo, księgi Anonima niemieckiego, *Acta Breviora*, aż po *La vie et légende de Monseigneur saint Roch* Jehana Phelipota. Pojawiające się w nich punkty wspólne życiorysu świętego Rocha, ale i różnice, pozwalają na przeprowadzenie analizy odpowiadającej na pytanie, czy kanonizacja świętego Rocha dokonała się podczas Soboru w Konstancji (1414–1418), czy też w innych okolicznościach. Ponadto przedstawione zostały w niniejszym opracowaniu argumenty pośrednie, które w odróżnieniu od historycznych jednoznacznie, od czasów śmierci

świętego, przyczyniały się do powstania jego kultu. Są to argumenty liturgiczne, o powszechnej dla Kościoła rozpiętości, jak i argumenty artystyczne, dokumentujące święte życie patrona od zarazy dżumy. W wielu miejscach, dzięki obrazom i rzeźbom, silna wiara w szybkim czasie stała się elementem propagującym kult świętego nie tylko w Europie. Artykuł kończy hipoteza ukierunkowana na trop odnalezienia – zdaniem autora – zaginionej bulli, która rozwiązałaby powstałe i narastające wokół świętego Rocha wątpliwości.

Słowa kluczowe: *święty Roch, kanonizacja, bulla kanonizacyjna*

The Case of Saint Rocco's Canonisation

Summary

The difficulties concerning St Rocco's canonisation commenced in the Middle Ages, largely due to the missing papal bull. Taking into account the popular piety and the need for establishing the rules of the canonisation process, a number of popes were searching for an optimal solution to this problem. This paper presents selected Holy See documents signed by a dozen of pontiffs spanning from the 10th till the 16th century which detail the canonisation procedure. Another set of sources regarding St Rocco's case are his oldest hagiographies: *Vita sancti Rochi* by Francesco Diedo, *Acta Breviora* by an anonymous German author and *La vie et légende de Monseigneur saint Roch* by Jehan Phelipot. They help to answer the question whether St Rocco was declared saint at the Council of Constance (1414–1418) or not. Finally, the liturgical sources as well as certain works of art point at the widespread cult of St Rocco as a protector against the Black Death. In conclusion, the author of this article offers a possible path to find the lost canonisation bull that might put an end to the questions arising around the saint.

Keywords: *St Rocco, canonisation, canonisation bull*

Procesy kanonizacyjne w Kościele rzymskokatolickim są odpowiedzią na pytanie: „Kim jest święty?”. „Święty” – to nie tylko postać historyczna i nie tylko teologiczna natura jego osobowości, wśród której ujawnia się szczególnie jego pobożność i duchowość. „Święty” – to także wynik badań interdyscyplinarnych i pojmowanego ogólnie religioznawstwa, które towarzyszy wszystkim tradycjom świata; jest zjawiskiem powszechnym, nie tylko domeną katolicyzmu. Buddyści tybetańscy oddają cześć swoim *lamom*. Hindusi czczą swoich duchowych nauczycieli, autorytety uznawane przez nich jako swoiste boskie *guru*. Muzułmanie uznają tzw. bliskich przyjaciół Boga, a tych żyjących, którzy zasługują na powszechny szacunek nazywają: *sufich*. Czyż i judaizm w swojej ludowej pamięci nie wyróżnia takich postaci, jak Abraham czy Mojżesz, umiłowanych rabinów czy cadyków, nazywając ich często „sprawiedliwymi”. Na wielką skalę w Kościele chrześcijan prawosławnych oddaje się kult świętym, czci się ich ikony, relikwie, odprawia wielogodzinne nabożeństwa. Wydawałoby się, że od czasów Marcina Lutra i protestantyzmu zaniknął wśród szeroko rozumianych wyznań o proveniencji luterkańskiej kult świętych. Jednak zarówno anglikanie jak i szeroko rozumiane wyznania protestanckie z szacunkiem odnoszą się do postaci biblijnych Starego Testamentu: proroków, sędziów, królów i świętych nowotestamentalnych: apostołów, bohaterów relacji biblijnych. Zachowują święta i kalendarz świętych, a nawet do ich grona protestanci wprowadzają nowe nazwiska, jak: Dag Hammarskjöld, Dietrich Bonhoeffer czy Jan XXIII¹. Każda więc religia ma swoich świętych.

W Kościele katolickim ogłoszenie danej osoby „świętą”, czyli godną powszechnego kultu, przybrało dopiero z czasem formę kanonizacji. Zanim to nastąpiło, zaliczanie kandydatów w poczet świętych odbywało się w zupełnie innej formie. W ciągu wieków procedura kanonizacji się zmieniała². Warto przy okazji poszukiwać kanonizacji św. Rocha prześledzić – jakim został poddany procedurom, ustalić kiedy i na czyj wniosek, czyli z czyjej inspiracji wyniesiono św. Rocha do godności świętości i nadano mu tytuł pozwalający na ustawianie jego wizerunku w retabulach ołtarzy i na pomnikach? Od kiedy wierni mogą z ufnością modlić się do niego, wzywając jego imienia, wypraszać dla siebie i innych za jego wstawiennictwem błogosławieństwo Boga? Od kiedy historia liturgii przydzieliła św. Rochowi konkretną datę w kalendarzu liturgicznym, uznając w ten sposób możliwość praktykowania jego kultu?

¹ Por. K. L. Woodward, *Fabryka świętych. Kulisy i tajemnice procesów kanonizacyjnych*, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 24.

² H. Misztal, *Prawnokanoniczne pojęcie kanonizacji w Kościele Zachodnim*, „Roczniki Nauk Prawnych”, VI 1996, z. 2, s. 87–108; tenże, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, „Roczniki Nauk Prawnych” IX, 1999, z. 2, s. 73–95.

* * *

Za pierwszego świętego, kanonizowanego przez samego Jezusa Chrystusa, uznaje się łotra na krzyżu, któremu Chrystus obiecał, że „jeszcze dziś będziesz ze mną w raju” (Łk 23,43). Za pierwszą formalną kanonizację uznaje się św. Ulryka z Augsburga, której podczas synodu laterańskiego w roku 993 dokonał papież Jan XV (985–996)³ w bulli *Cum conventus esset*⁴, której punkt drugi brzmi następująco: „Quae omnia lepida satis urbanitate exposita recepimus, et communi consilio decrevimus memoria illius, id est Udalrici episcopi, affectu piissimo, et devotione fidelissima venerandam. Quoniam sic adoramus et colimus reliquias martyrum et confessorum, ut eum cuius martyres et confessores sunt, adoremus: honoramus servor, ut honor redundet in Dominum, qui dixit: Qui vos recipit, me recipit. Ac proinde nos, qui fiduciam nostrae iustitiae non habemus, illorum precibus et meritis apud elementissimum Deum iugiter adiuvemur; quia divina saluberrima praecepta, et sanctorum canonum ac venerabilium Patrum instabant efficaciter documenta omnium Ecclesiarum, pio considerationis intuitu, imo apostolici moderaminis annisu, utilitatum communitatem atque firmitatis perficere integritatem, quatenus memoria Udalrici iam praefati venerabilis episcopi divino cultui dicata existat, et in laudibus Dei devotissime persolvendis semper valeat proficere”⁵. Przytoczony fragment bulli kanonizacyjnej jest ważny nie tylko dlatego, że stanowi jeden z siedmiu – ogłoszonych przez papieża Jana XV – dokumentów tej rangi, ale przede wszystkim dlatego, że jest pierwszym oficjalnym stanowiskiem Stolicy Apostolskiej w przedmiocie kanonizacji oraz początkiem kształtującej się w tym zagadnieniu nowej, ustawowej drogi prawnej. Jest zasadne, aby prześledzić tę drogę, przynajmniej do okresu nowożytnego, a mówiąc ściślej do epoki renesansu i baroku. W tym bowiem czasie historycznym należy poszu-

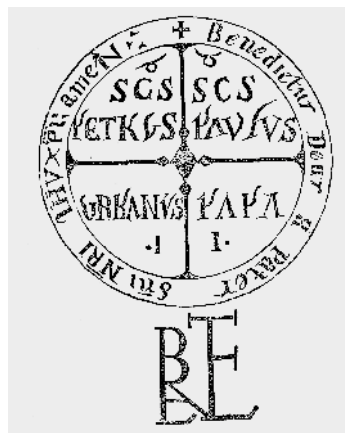
³ J. Warmiński, *Jan XV*, EK 7, kol. 830.

⁴ Jan XV, *Cum conventus*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanum Pontificum*, pod red. F. Gaude, Torino 1857, t. I., s. 459–461., cyt. dalej: *Bullarium Romanum*.

⁵ „(...)Te wszystkie przedstawione [rzeczy] ozdobione dostatecznie wykształceniem, przyjęliśmy i za wspólną radą postanawiamy pamięć tego, to jest biskupa Ulryka, obdarzonego najwyższą pobożnością i lojalną gorliwością, uznać za godną czci. Ponieważ tak adorujemy i czcimy relikwie męczenników i wyznawców, aby adorować Tego [Boga], do którego męczennicy i wyznawcy należą. Czcimy zatem sługi, aby cześć obfitowała w Panu, który powiedział: kto was przyjmuje, mnie przyjmuje. I także my, którzy ufności w naszej sprawiedliwości nie posiadaliśmy, tymi prośbami i zasługami u przedwiecznego Boga ustawicznie byliśmy wspomagani. Ponieważ boskie zbawienne nakazy i święte przepisy, a także teksty świętych kanonów i czcigodnych Ojców, skutecznie potwierdzają dokumenty wszystkich Kościołów i ze względu na ich poważanie, grzechy odpuszczam. A także apostolskiej władzy staraniem wspólnego ducha korzyściami także męstwem niewinność ozdabiać zezwalam. I jak długo trwa pamięć Ulryka, już wyżej wspomnianego czcigodnego biskupa, tak do kultu Bożego zostaje przeznaczona i do pochwały Boga będąca w stanie zawsze się przyczynić, poprzez wzniesienie najpokorniejszych modlitw”. Tamże, s. 460.

kiwać śladów kanonizacji św. Rocha. Zatem, zanim kanonizacje dotyczące kultu świętych przybrały określoną praktykę eklezjalną, powołując się na autorytet papieża, procesy kanonizacyjne podlegały różnym formom i regułom proceduralnym. U ich podstaw leżało stwierdzenie i pewność, że jedynym kryterium wyniesienia na ołtarze był fakt poniesienia męczeńskiej śmierci w imię Chrystusa. Kto oddał swoje życie jako męczennik, został przez biskupa miejsca wpisany do kalendarza liturgicznego danej wspólnoty i odtąd jego imię funkcjonowało jako osoby świętej⁶. Innym zwyczajem było przeniesienie zwłok, ich „translacja” z miejsca śmierci w miejsce, w którym sprawowano kult i odprawiano msze św.⁷ Zazwyczaj ołtarz wyznaczał miejsce grobu męczennika. Inaczej mówiąc tam, gdzie „przeniesiono” zwłoki człowieka, który w powszechnej opinii zginął jako *martyr*, tam sytuowano ołtarz liturgiczny, na którym składano ofiarę eucharystyczną jako pamiątkę śmierci Jezusa Chrystusa. Stąd wziął się, praktykowany przez całe stulecie, zwyczaj umieszczania w mensie ołtarzowej płyty z relikwiami świętych męczenników. „Translacja” miała w wiekach średnich wagę kanonizacji⁸. Oba wymienione przypadki były zjawiskiem powszechnym i nie wymagały ani tzw. procesu kanonicznego, ani zatwierdzenia papieskiego. Męczeństwo za wiarę i przeniesienie („translacja”) – to jedyne znane średniowieczne praktyki kanonizacyjne, o których decydował autorytet biskupa.

Papieżę włączyli się w problematykę kanonizacji dopiero w XII wieku, zarówno w skali powszechnej, eklezjalnej całego Kościoła, jak również w skali partykularnej, wydając tzw. dekretały, w których potępił wszelkie nadużycia. Adresowali je do lokalnej wspólnoty, a także do różnych zgromadzeń zakonnych. Przykładem może być bulla papieża Urbana II (1088–1099)⁹ *Audivimus*¹⁰, która w literaturze przedmiotu utożsamiana, a nawet mylona jest z innymi dekretami papieskimi o tej samej nazwie, jak chociażby z bullą papieża Aleksandra III (1159–1181)¹¹, gdy tymczasem bulla *Audivimus* skierowana była



⁶ Por. H. Misztal, *Prawnokanoniczne pojęcie kanonizacji w Kościele Zachodnim*, dz. cyt., s. 87–90.

⁷ Tamże, s. 90.

⁸ L. Fiejdasz–Buczek, *Pojęcie relikwii oraz kanoniczne rozpoznanie, przeniesienie i konserwacja doczesnych szczątków Sług Bożych według instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 8 grudnia 2017 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” XXVIII, nr 3, 2018, s. 193–207.

⁹ E. Gigilewicz, *Urban II (Otton de Lagery)*, EK 19, wkol. 1379–1380.

¹⁰ Urban II, *Audivimus*, w: *Bullarium Romanum*, pod red. F. Gaude, Torino 1865, t. II, s. 200–201.

¹¹ C. Baran, *Aleksander III*, EK 1, kol. 325–326.

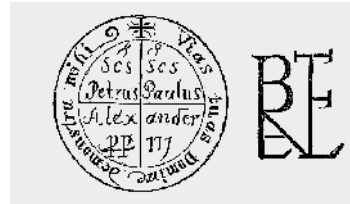
konkretnie do domu zakonnego klasztoru w Chartres, w którym, mówiąc ogólnie, nie najlepiej się działo pod względem przestrzegania reguły zakonnej. Papież upomniał w niej zakonników, aby nie udostępniali pomieszczeń klasztornych osobom świeckim, lecz wyłącznie duchownym¹². Nie ma w tej bulli mowy o problemie kanonizacji, natomiast ma ona charakter czysto dyscyplinujący. Warto więc dla uniknięcia błędu, wynikającego z tożsamego nazewnictwa, przytoczyć jej lapidarną treść: „Audivimus, et audientes nequivimus non mirari, quod laici quidam in claustris vestro domos iure haereditario possidentes, tales personas plerumque admittunt, per quas clericorum quies inhonesto strepitu saepe turbatur et devotio populo, ne divinis intendat officiis, praepeditur. Ioculatoribus quidem, aleatoribus, cauponibus, et mulieribus turpibus praescriptae domus de consuetudine prava locantur. Volentes igitur communi Ecclesiae honestati consulere, auctoritate apostolica prohibemus, ne domos canonicales ulterius laicis, per quos honestati ecclesiasticae derogetur, vel gratis dentur, aut etiam sub quacumque occasione locentur. Constituimus etiam de domibus, quas laici in claustris iure haereditario tenent, si eas in personis propriis cum honesta familia, exclusis mulieribus turpibus, inhabitare noluerint, ut non nisi clericis, vel personis regularem vitam professis, gratis vel pro pretio concedantur, si congruum eis pretium voluerint exhibere. Nulli ergo omnino hominum liceat hanc paginam nostrae constitutionis infringere, vel ei ausu temerario contraire. Si quis autem hoc attentare praesumpserit, indignationem omnipotentis Dei, et beatorum Petri et Pauli apostolorum eius se noverit incursurum”¹³.

Aleksander III, w swoim pierwszym papieskim dokumencie, nie zastrzega wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. Dokument ma raczej charakter „potępienia kultu osoby niegodnej, której

¹² Urban II, dz. cyt., s. 200.

¹³ „Słyszeliśmy, i nie zdołaliśmy nadziwić się temu, cośmy słyszeli, [wszak] tak wielu osób często wysłuchujemy, iż niektórzy świeccy w klasztorze waszym dom prawem odziedziczonym posiadają, a przez których milczenie duchownych nieobyczajnym hałasem często jest przerywane: i kult Boży dla ludu jest skępowany, i aby na służbę Bożą nie był rozciągnięty. Błaznom z pewnością, graczom, oberżystom, i kobietom nieobyczajnym o złym nawyku wcześniej wspomniany dom jest wynajmowany. Pragnąc zatem zatroszczyć się o wspólne dobro dostojników Kościoła, władzą apostołską zabraniamy, aby w dalszym ciągu domy kanonickie świeckim, przez którychkolwiek dostojników kościelnych były częściowo odstępowane, darmo dawane lub także podczas jakiegokolwiek sposobności byłyby wynajmowane. Ustanawiamy bowiem o domach, które świeccy w klasztorze prawem dziedziczenia posiadają. Jeśli ci, będąc osobami osobliwymi, nie będą chciały zamieszkać wraz z dostojną rodziną [zakonną], wykluczając [przy tym] kobiety nieobyczajne, to duchowni lub osoby wyznające regułę zakonnego życia mogą nieodpłatnie lub ze względu na godność zrzec się [wynagrodzenia], jeśli ci [świeccy] należą opłatę chcieliby złożyć. Niech zatem żaden człowiek nie narusza, ani nie sprzeciwia się zuchwałym nadużyciem temu wyrazowi naszego postanowienia. Jeśliby jednak ktoś na to się odważył, to niech wie, że narazi się na gniew Boga Wszechmogącego i Jego Apostołów, świętych Piotra i Pawła”. Tamże, s. 200–201.

bez zgody Rzymu nie wolno uważać za świętą¹⁴. Dekret ów skierowany jest osobiście do króla Kanuta szwedzkiego¹⁵ i zatytułowany: *Aeterna et incommutabilis*¹⁶, a jeden z jego akapitów rozpoczyna się właśnie od słowa *audivimus*, stąd nazwa dekretu, który w takiej formie trafił do literatury prawnej Kościoła o wiele później. Papieski list jest odpowiedzią na pismo króla, który informując błędnie papieża i celowo wprowadzając go w błąd, przekazał fałszywą informację, że w jego państwie rozszerza się kult należny osobie świętej, który dotyczy zabitego w stanie nietrzeźwym króla Eryka¹⁷. Oszczerczy ton listu, spowodowany był zapewne głęboką niechęcią, a nawet nienawiścią do faktu, że przed grobem Eryka IX działy się cuda, a lud uważał dawnego króla, bestialsko zamordowanego podczas modlitwy i uczestnictwa we mszy świętej, za świętego¹⁸. Reakcja papieża była jednoznaczna. W liście zatytułowanym *Aeterna et incommutabilis*, znalazł się ów akapit rozpoczynający od słów: *audivimus*¹⁹, w którym przywołuje dyscyplinę kościelną i odnosi się do konkretnego przypadku: „(...) *audivimus, quod magno nobis fuit horrore, quod quidam inter vos sunt, qui diabolica fraude decepti, hominem quendam in potatione et ebrietate occisum quasi sanctum, more infidelium, venerantur, cum vix etiam pro talibus in suis ebrietatibus interemptis orare permitat Ecclesia. Dicit enim Apostolus quoniam ebrii Regnum Dei non possidebunt (1Cor.6) Unde a potationibus et ebrietatibus, si regnum Dei habere desideratis, vos continere oportet, et hominem illum de caetero colere in periculum animarum vestrarum nullatenus praesumat. Cum etiam signa et miracula per eum plurima fierent, non liceret vobis pro sancto absque auctoritate Romanae Ecclesiae publice venerari*”²⁰. Dekret ten został zamieszczony w zbiorze dekre-



¹⁴ A. Stankiewicz, *Analiza dekretu Aleksandra III Audivimus (1171–1181)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, X, z. 3, 1963, s. 87–97; A. Petrani, *W sprawie dekretu papieża Aleksandra III Audivimus*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” XVI, z. 5, 1969, s. 5–10.

¹⁵ Tak jak znany jest nadawca listu, rozbieżnością pozostaje jego adresat. Starsza literatura przedmiotu wymienia szwedzkiego króla Kanuta, na uwagę zasługuje również literatura nowsza, która każe wiązać ów list z królem Kol.

¹⁶ Aleksander III, *Aeterna et incommutabilis*, pod red. F Gaude, Torino 1857, t. II, s. 657–660; P. Hinschius, *System des Katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1888, t. IV, s. 243, przyp. 6.

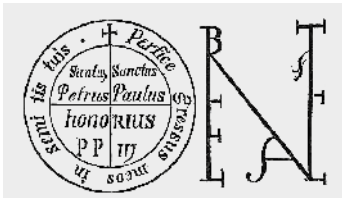
¹⁷ A. Petrani, *W sprawie dekretu papieża Aleksandra III Audivimus*, dz. cyt., s. 5–10.

¹⁸ Tamże, s. 6.

¹⁹ Aleksander III, *Aeterna et incommutabilis*, dz. cyt., s. 736.

²⁰ „(...) Słyszeliśmy, co ogromnie nas zatrwożyło, że są wśród was tacy, którzy szatańskim podstępem zwiedzeni, niewiernym zwyczajem czczą jako świętego człowieka zamordowanego w czasie pijatyki w stanie nietrzeźwym, gdy Kościół zaledwie pozwala wnieść modły za tych zmarłych w pijaństwie. Mówi bowiem apostoł, że pijacy nie wejdą w posiadanie Królestwa Bożego, dlatego jeśli chcecie dzierżyć Królestwo Boże musicie powstrzymać się od pijaństwa, a tego człowieka zaś czcić więcej na uszczerbek waszych dusz nie ważcie się. Gdyby nawet

tałów Grzegorza IX²¹ z chwilą ogłoszenia bulli *Rex pacificus* wydanej 5 IX 1234²² roku i stanowi dopiero zbiór prawa dla całego Kościoła Powszechnego, zarówno w zakresie kanonizacji oraz beatyfikacji świętych²³. Zanim jednak dojdziemy w naszych historycznych rozważaniach do pontyfikatu papieża Grzegorza IX, dla utrzymania chronologii należy wspomnieć jeszcze o dwóch jego poprzednikach na urzędzie Stolicy Apostolskiej, mianowicie Innocentym III i Honoriuszu III, którzy wypowiadali się w przedmiocie ustalenia procedur kanonizacyjnych podczas swojego pontyfikatu. Papież Innocenty III (1198–1216)²⁴ idzie jeszcze dalej w tzw. badaniu kanonizacyjnym niż poprzednicy i wprowadza w jego przebieg rolę świadków o wymaganych kompetencjach, posiadających odpowiednie kwalifikacje do składania zeznań na temat świętości kandydatów²⁵. Wyraża to w bulli *Cum secundum evangelicam*²⁶ z 3 kwietnia 1200 roku, wydanej z okazji kanonizacji błogosławionej Kunegundy, dziewicy, gdzie postawił tę kwestię – rolę świadków – jako wymóg, który doprowadzić ma do ustalenia całej obiektywnej prawdy o kandydacie. „(...) post cuius obitum, usque adeo manifestari, coeperunt, et multiplicari miracula, ut ex evidentia pariter et frequentia sanctitas eius ab omnibus quasi notoria, praedicetur, sicut ex multis testimonialibus literis episcoporum, abbatum, praepositorum et principum, necnon et aliorum multorum nuper nostro extitit apostolatu reseratum”²⁷. W XIII wieku, a szczególnie za pontyfikatu papieża Honoriusza III (1216–1227)²⁸, do określenia kandydata na ołtarze wymagane są dwa dodatkowe warunki: udowodnienie świętości życia oraz cudów dokonanych po jego śmierci. To istotne wymaganie wyrażone



liczne znaki oraz cuda przez niego były zdziałane, nie wolno Wam go czcić jako świętego bez upoważnienia Kościoła Rzymskiego”. Tamże.

²¹ T. Bach, *Grzegorz IX (Ugolino de Segni)*, EK 6, kol. 338–339; A. Stankiewicz, „Analiza dekretu Aleksandra III, *Audivimus* (1171–1181)”, dz. cyt., s. 88; A. Petrani, dz. cyt., s. 6.

²² Grzegorz IX, *Rex pacificus*, w: *Bullarium Romanum*, red. F. Gaude, Torino 1853, t. III, s. 458.

²³ A. Vetulani, *Corpus Iuris Canonici*, EK 3, kol. 597–600; por. K. Petrani, dz. cyt. s. 6; A. Stankiewicz, dz. cyt. s. 89.

²⁴ L. Bończa-Bestrzycki, *Innocenty III*, EK 7, kol. 249–250.

²⁵ L. Fiejdasz, *Udział adwokatów w procesie kanonizacyjnym. Studium historycznoprawne*, „Roczniki Nauk Prawnych”, XXIII, z. 4, 2013, s. 91–118.

²⁶ *Innocenty III, Cum secundum evangelicam*, w: *Bullarium Romanum*, red. F. Gaude, Torino 1858, t. III, s. 174–176.

²⁷ „(...) po jej śmierci, tak bardzo zaczęły się ukazywać i były mnożone cuda. Jeśli w równym stopniu z wyrazistością oraz obfitością jej świętości przez wszystkich była znana, jest nakazane, aby tak jak z wszystkich świadectw moralności biskupów, opatów, prepozytów i księży, a także i innych licznych niegdyś, nam ukazało się apostolskie rozstrzygnięcie”. Tamże, s. 175.

²⁸ J. Dyl, J. Walkusz, *Honoriusz III (Cencio Savelli)*, EK 6, kol. 1213–1214.

zostało w bulli: *Etsi electi*²⁹ przez papieża Honoriusza, wydanej z okazji kanonizacji Wilhelma z Bourges w dniu 17 maja 1218 roku. Czytamy w niej: „Cum autem necessaria maturitate diu suspensa fuisset petitio eorumdem, eo quod, cum huius modi iudicium divinum sit potius, quam humanum, difficile est mortalem hominem iudicare de illis, qui veste mortalitatis exuti, cum Christo creduntur vivere ac regnare; dum ipsis propter miraculorum frequentiam petitionem praedicatam humiliter replicantibus, nos ne ministerium nostrum divinae dignationi, mirificanti servum suum, subtrahere videremus, venerabili fratrii nostro Antissiodorensi episcopo, et delectis abbatibus Cisteriensis ordinis dedimus in mandatis, ut eum opera pietatis in vita, et miraculorum vita post mortem ad hoc quod quis reputetur, licet ad sanctitatem animae opera sola sufficiant in Ecclesia triumphanti, diligentissimo inquirerent de utroque, et quae invenirent fideliter redigentes in scripta, ea nobis transmitterent sub suorum munimine sigillorum”³⁰. Z cytowanego fragmentu wynika, że papież deleguje do zebrania dowodów świętości życia i dokonanych pośmiertnie cudów biskupa z Auxerre i opatów cysterskich. W fakcie tym łatwo dopatrzyć się początków rozbudowującego się procesu kanonicznego, którego wyniki pracy i dochodzenia delegowane przez papieża osoby miały dostarczyć Stolicy Apostolskiej.

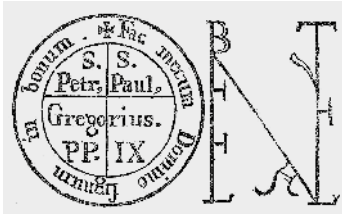
W wieku XIII obserwujemy wzrost zapotrzebowania społecznego na świętych, a co za tym idzie, wzrasta również liczba kanonizacji. Papież, podejmując decyzję o kanonizacji, z jednej strony pragnął odpowiedzieć społecznemu zapotrzebowaniu, z drugiej uniknąć błędu. Decyzja o wyniesieniu na ołtarze powinna być pozbawiona jakiegokolwiek błędu, by nie osłabiała autorytetu papieża. Wprowadzenie w proces kanonizacyjny „promotora wiary” miało na celu dbałość o to, by do powszechnego kultu trafiały wyłącznie osoby na to zasługujące. Początki takiej procedury dostrzegamy już wcześniej, chociażby w procesie kanonizacyjnym biskupa Stanisława ze Szczepanowa³¹. Pontyfikat papieża Grzegorza IX

²⁹ Honoriusz III, *Etsi electi dicantur*, w: *Bullarium Romanum*, red. F. Gaude, Torino 1858, t. III, s. 340–342.

³⁰ „(...) Gdy zaś z powodu braku koniecznej dojrzałości wniosek został zawieszony przez tegoż [papieża Celestyna] aż do tej pory, toteż tym sposobem boski osąd będzie lepszy, tak samo, jak i ludzki, łatwiej jest bowiem śmierć człowieka osądzić przez tamtych, których szata śmiertelności opuściła, gdy z wiarą w Chrystusa żyli i rządzili. Ze względu na częstotliwość działania cudów na jego prośbę, oświadczyliśmy z powtarzającą się pokorą, że my naszą z Bożej łaski posługą nie odmawiamy. Nadzwyczajnych sług swoich do siebie przyciągnęliśmy, i czcigodnym naszym braciom, biskupowi Auxerre i wybranym (...) opatom cystersom, daliśmy nakaz, aby kierując się dziełami miłosierdzia w życiu i cudowności życia po śmierci, rozważyli co zostało polecone. Chociaż do świętości duszy w Kościele triumfującym same dzieła wystarczą, z największą sumiennością wybadali na obie strony rzeczy, które mogłyby mieć znaczenie, i wiernie donieśli na piśmie, i nam przekazali pod ochroną swoich pieczęci”. Tamże, s. 341.

³¹ J. R. Bar, *Polskie procesy kanonizacyjne i beatyfikacyjne*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 11, 1958, s. 423–442; por. W. Bar, *Promotor Wiary*, EK 16, kol. 482–484; W. Rozyńkowski, *Wokół kanonizacji biskupa Stanisława*, „Studia Włocławskie” 9 (2006), s. 301–307.

(1227–1241)³² zasłynął z licznych rozwiązań kanonicznych, regulacji prawnych, formowania kościelnych ustaw oraz przepisów dotyczących procesów kanonizacyjnych. Za panowania tego papieża w aktach przedkanonizacyjnych znajdują się zbiory i schematy pytań kierowanych do świadków procesowych, dotyczące świętości życia kandydatów na ołtarze. Między innymi badano również działalność i twórczość pisarską kandydatów.



Procedura kanonizacyjna w wieku XV coraz to bardziej przybierała analityczną formę. Na stałe w procesie występuje: promotor wiary, którego urząd przetrwał do dzisiejszych czasów. Dużym przełomem w procesie kanonizacyjnym XVI wieku była konstytucja apostolska papieża Sykstusa V (1585-1590)³³ *Immensa aeterni Dei*, ogłoszona 22 stycznia 1588 roku³⁴. W dokumencie tym należy upatrywać genezy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, chociaż wg jej autora nosiła ona pierwotnie nazwę Świętej Kongregacji ds. Świętych Obrzędów (*Sacra Congregazione dei Riti*)³⁵. Od tej pory procesy kanonizacyjne prowadzone w poszczególnych diecezjach podlegały opinii tejże Kongregacji. Jednak kluczowym dokumentem, ustanawiającym procedurę kanonizacji na kilkaset lat, praktycznie do lat 70. XX wieku³⁶, była konstytucja apostolska papieża Urbana VIII (1623–1644)³⁷, z dnia 5 lipca 1634 r. *Coelestis Hierusalem cives*³⁸. Urban VIII, aby ostatecznie powstrzymać w nielicznych miejscach Kościoła Powszechnego pojawiające się mimo wszystko, tzw. samowolne kanonizacje, dokonywane przez biskupów mimo wcześniejszych zakazów Stolicy Apostolskiej, wyraźnie zabronił takich praktyk i to pod groźbą kar kanonicznych. Oddawanie czci publicznej mogło dokonać się odtąd tylko za

³² T. Bach, *Grzegorz IX*, EK 6, kol. 338–339.

³³ J. Kopiec, *Syktus V (Felice Peretti de Montelto)*, EK 18, kol. 1275–1276.

³⁴ Syktus V, *Immensa aeterni Dei*, w: *Bullarium Romanum*, red. A. Bilio, Torino 1883, t. VIII, s. 985–999.

³⁵ K. Białowąs, *Kompetencje Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, „Kościół i Prawo”, 3 (2014), nr 2, s. 35.

³⁶ Paulus VI, *Constitutio apostolica Sacra Rituum Congregatio in duas Congregationes dividitur, alteram pro Cultu Divino, alteram pro Causis Sanctorum, Sacra Rituum Congregatio* (8.05.1969), AAS 61 (1969), s. 297–305.

³⁷ J. Kopiec, *Urban VIII*, EK 19, kol. 1383–1384.

³⁸ Urban VIII, *Coelestis Hierusalem cives*, w: *Bullarium Romanum*, red. A. Bilio, Torino 1868, t. XIV, s. 436–440.

wiedzą i pozwoleniem papieża lub Świętej Kongregacji Obrzędów³⁹. Ponadto prawo ustalone przez Urbana VIII postanawiało⁴⁰:

1. Utrzymać publiczny kult świętych i błogosławionych ustalony przed 1181 rokiem.
2. Kult publiczny ustalony w okresie 1181–1534 może być utrzymany, jeżeli zyska potwierdzenie Stolicy Apostolskiej.
3. Zmarłym po 1534 r. można oddawać kult publiczny tylko po przeprowadzeniu formalnego procesu.
4. Na przyszłość tylko Stolica Apostolska ma prawo wyrokować o publicznym kulcie.

Przedstawiony pobieżnie powyżej rys historyczny eklezjologicznego podejścia do problemu świętości i uściślenia prawnych rozwiązań prowadzących do kanonizacji od zarania Kościoła do XVII wieku, nie jest przypadkiem. Począwszy bowiem od pierwszych kanonizacji dokonujących się na zasadzie „Santo subito” w pierwszych dziesięciu stuleciach, poprzez indywidualne decyzje biskupów partykularnych oraz tzw. ogłoszenie świętości na skutek translacji, po kanonizację papieską Jana XV, aż do rozwiązań prawnych papieża Urbana VIII z 1634 roku, obserwujemy nie tylko pragmatykę Kościoła, ale jego troskę o prawdę i zabezpieczenie jej przed nadużyciami, szczególnie w konfrontacji z reformacją. Powstała bardzo dobrze zorganizowana, formalnie działająca procedura powoływania nowych świętych i błogosławionych. Najlepszym przykładem może być pontyfikat Jana Pawła II, który do kultu publicznego wyniósł więcej osób niż w czasach wszystkich poprzednich papieży, korzystając z wypracowanych w XVII wieku rozwiązań prawnych, zmodyfikowanych w XX wieku. Przez całe stulecia kształtowało się więc teologiczne uzasadnienie kultu świętych, które nabrało wagi szczególnie w odpowiedziach na zarzuty pojawiające się ze strony protestantyzmu w okresie reformacji⁴¹.

³⁹ Od początku istnienia Kongregacji Obrzędów do roku 2000 papieże wynieśli na ołtarze 573 świętych, 1781 błogosławionych, a w 364 przypadkach potwierdzili już istniejący od dawna kult. Dla porównania warto podać, że Jan Paweł II, tylko w ciągu 20 lat swego pontyfikatu (1978–1998), kanonizował 289 błogosławionych, w tym 246 męczenników, 34 wyznawców, beatyfikował 802 sługi Boże, w tym 594 męczenników i 208 wyznawców, a w czterech przypadkach potwierdził istniejący od starożytności kult. Papież Jan Paweł II do 2 VI 1999 roku dokonał 1182 beatyfikacji i kanonizacji, w tym beatyfikacji 893, wśród których znalazło się 29 błogosławionych Polaków, natomiast samych kanonizacji dokonał w 278 przypadkach, w tej liczbie znalazło się 8 Polaków. Por. W. Nowak, *Eklezjalny i Liturgiczny wymiar rytu beatyfikacji*, „Studia Warmińskie” 38 (2001), s. 195–206.

⁴⁰ Warto może w tym miejscu dodać, że pierwsza znana w historii Kościoła beatyfikacja dokonana została przez Legato Ottawiano i dotyczyła Bernwarda z Hildesheim (960–1022) w 1149 roku.

⁴¹ H. Misztal, *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, VII, z. 2, 1997, s. 101–105.

* * *

Retrospekcja historyczna uwzględniająca jakby techniczno-formalną stronę kanonizacji z uwzględnieniem norm prawnych powoływania świętych, ma na celu wyjaśnienie tego, od kiedy święty Roch uważany jest za świętego Kościoła i kto przyczynił się do jego publicznego kultu, wobec braku bulli kanonizacyjnej? Trudność w odpowiedzi na tak postawioną tezę jest dwójaka. W pierwszym przypadku polega na tym, że najczęściej przywoływanym przez badaczy początkiem kultu św. Rocha jest czas soboru w Konstancji (1414–1418)⁴², który w dużym stopniu przypada, na co prawda już zakończony, ale trwający prawie 70 lat okres niewoli awiniońskiej i schizmy, w której oprócz dwóch prawowiernych papieży: Grzegorza XII (1406–1415)⁴³ i Marcina V (1417–1431)⁴⁴ występuje antypapież Jan XXIII (1410–1415)⁴⁵. Na cały wspomniany okres „niewoli awiniońskiej” przypada dziewięciu papieży i sześciu antypapieżów⁴⁶.

Drugą trudnością jest sama osoba świętego, którego daty urodzin i śmierci nie są ostatecznie i definitywnie ustalone, a zachowane relacje w tzw. *Żywotach* różnią się co do najważniejszych wydarzeń z jego życia. Niemniej jednak bez syntetycznej analizy najstarszych i znanych nam do tej pory źródeł pisemnych na temat życia i legendy św. Rocha, nie jesteśmy w stanie przybliżyć się do rozwiązania tego problemu. Dotychczasowe badania naukowe bazują na kilku zasadniczych tekstach, które powstały około 100 lat po śmierci św. Rocha na przełomie XV i XVI wieku. Są nimi: *Vita sancti Rochi* Francesca Dieda, *księga* Anonima niemieckiego, *Acta Breviora* oraz *La vie et légende de Monseigneur saint Roch* Jehana Phelipota.

Charakterystykę źródeł zacznijmy od najczęściej cytowanego dokumentu autorstwa Francesca Dieda⁴⁷: *Vita sancti Rochi*. Autor był wybitnym prawnikiem i humanistą, zarządcą Brescii. Jego dzieło powstało w Salò, gdzie szukał schronienia przed szalejącą w tym czasie zarazą i zostało napisane w języku łacińskim. Za datę powstania uważa się dzień 31 maja 1479 roku⁴⁸, błędnie odczytany przez przygotowujących publikację tego tekstu do druku w 1737 r. w *Acta Sanctorum*,

⁴² Np. A. Vauchez, Rocco, w: *Bibliotheca Sanctorum*, Roma 1968, t. XI, kol. 264.

⁴³ J. Warmiński, *Grzegorz XII (Angelo Correr)*, EK 6, kol. 341.

⁴⁴ P. Janowski, *Marcin V (Oddone Colonna)*, EK 11, kol. 1239–1240.

⁴⁵ S. A. Bogaczewicz, *Jan XXIII*, EK 7, kol. 834–835.

⁴⁶ Niewola awiniońska trwała od 1305 do 1377 roku i nie była niczym innym jak uzależnieniem Kościoła Rzymskiego od władzy króla Francji. Spór rozpoczął się między Filipem IV zwanym Pięknym (1281–1314) a Bonifacym VIII (1294–1303). Zakończył go Grzegorz XI (1370–1378), który powrócił do Rzymu w 1377 roku.

⁴⁷ Francesco Diedo, ur. w 1433 r., zmarł w 1484 r. – zob. przyp. 52.

⁴⁸ Data ta powstała prawdopodobnie z błędu kopisty, który opatrzoną przedmowę dzieła cyfrą rzymską „VIII” odczytał jako „VIII”.

w wydawnictwie kierowanym przez bollandystów⁴⁹. Rozpowszechnianie tego dzieła zawdzięczamy innemu bollandyście Jean'owi Pien⁵⁰. Pierwsze łacińskie *Żywoty* Dieda ukazały się w Mediolanie w 1479 r. i tak jak inne wydania przyczyniły się do poszukiwań historycznych; są materiałem porównawczym różnych hagiografii i mają niekwestionowaną wartość dokumentalną. Odwołując się do pracy Pierra Bolle⁵¹ warto je zatem wymienić wg kolejności:

- Mediolan (1479), w języku łacińskim; wydawcą był Simon Magniasus.
- Wenecja (1483–1484), w języku łacińskim; wydawcą był Bernardinus Benalius.
- Norymberga (1485), w języku łacińskim; wydawcą był Konrad Zeninger.
- Moguncja (1494–1495), w języku łacińskim; wydawcą był Peter von Friedberg.
- Paryż (1495), w języku łacińskim; wydawcą był prawdopodobnie Jean Tréperel.

Poszczególne *Żywoty* różnią się między sobą, ale dla nas istotniejsze są nie różnice, ale fakt, że do wydania trzeciego, czwartego i piątego dołączone są pewne bardzo istotne dodatki: modlitwy, ody, a co najważniejsze modlitwy mszalne świadczące już o XV-wiecznym, powszechnym kulcie świętego Rocha. Modlitwy mszalne w języku łacińskim propagowały więc kult naszego świętego na wcale niemałym terytorium, bo w obszarze kultury germańskiej i frankońskiej.

Warto przy okazji *Żywotów* autorstwa Fransesco Dieda⁵² dodać, że dzieło jego charakteryzuje się dużą starannością i doskonałym językiem łacińskim. Czyta się je przyjemnie. Być może jest to zasługa bardzo interesującej części hagiograficznej, która zawiera wszystkie elementy charakterystyczne dla wydarzeń i przymiotów osobowych świętego Rocha: począwszy od dzieciństwa, poprzez śmierć rodziców, wybór cnoty ubóstwa, pozbawienie siebie majątku, pielgrzymkę do Rzymu, w której doświadczył dramatu choroby zakaźnej, dżumy. Następnie

⁴⁹ Bollandyści to przedstawiciele zakonu jezuitskiego działający na terenie Belgii. Zajmowali się rozpowszechnianiem ułożonych według kalendarza liturgicznego *Żywotów świętych*. Pracę rozpoczęli w 1643 r. z inicjatywy założyciela Jeana Bolla (1596–1665) i kontynuują ją aż po dzień dzisiejszy.

⁵⁰ Jean Pien lub Joannes Pienius, ur. w 1678, zmarł w 1749 r.

⁵¹ Por. P. Bolle, *Saint Roch. Genèse et première expansion d'un culte au XVème siècle*, praca doktorska na Wydziale Literatury Filozofii Uniwersytetu Libera w Brukseli, 2000–2001, t. I, s. 107–109.

⁵² Francesco Diedo ur. się około 1433 r. w Wenecji, w rodzinie patrycjusz. Studiował w Padwie filozofię i prawo od 1456 r., by w 1463 poświęcić się Republice Weneckiej jako dyplomata. W 1465 r. poślubił kobietę z rodu Erizzo, z którą miał troje dzieci. Do 1470 r. pełnił urząd ambasadora w Austrii, na Węgrzech i w Sabaudii. W 1473 r. osiadł w Rawennie, a po roku wrócił na dwór króla Węgier. W 1475 r. był w Bergamo, a trzy lata później trafił do Brescii, miasta, w którym napisał *Vita sancti Rochi*. Od 1480 do 1483 r. reprezentował Wenecję w stosunkach dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Zmarł w Weronie 25 marca 1484 r.

odwiedził Acquapendente i dotarł do Rzymu, gdzie spotkał kardynałów i samego papieża. W drodze powrotnej trafił do Piacenzy, gdzie dosięgła go choroba, w której nie został sam, towarzyszył mu pies i pojawiła się przyjaźń z Gottardem oraz uzdrowienie z choroby. Powrót do ojczyzny nacechowany był dramaturgią aresztowania i pobytem w więzieniu zakończonym śmiercią. W biografii autorstwa Dieda mamy ukazane także późniejsze wydarzenia. Są nimi: narodziny kultu, sobór w Konstancji oraz jego renimiscencje, które pewnie wpłynęły w sposób najistotniejszy na historię i legendę św. Rocha, na chronologię jego życia zawartą w latach 1295–1327. Inne *Żywoty* świętego Rocha – z wyjątkiem Anonima niemieckiego – nie wskazują na jego śmierć w 1327 roku.

Hystorie von sant Rochus jest tekstem niemieckim i z uwagi na brak autorstwa nazwany został Anonimem. Drukiem ukazał się w Wiedniu 1482 r. oraz w Norymberdze w 1484 r.⁵³ I w tym przypadku, podobnie jak w *Żywotach* Dieda, należy w kolejności je wymienić:

- Pierwsze wydanie ukazało się w Wiedniu w 1482 r. pt. *Hystorie von sant Rochus*, którego wydawcą był Stephan Koblinger. Wydanie to zawiera rycinę przedstawiającą św. Rocha i św. Wincentego w szpitalu w Acquapendente i przypomina tę z łacińskiego wydania *Vita Sancti Rochi* Dieda, opublikowanego w Norymberdze 1485 roku.
- Drugie wydanie, o podobnym tytule: *Hystorie von sanct Rochus*, powstało także w Wiedniu w 1842 roku, również w wydawnictwie Stephana Koblingera.
- Trzecie wydanie: *Das leben des heiligen Hern Sant Rochus* ukazało się w Norymberdze w 1484 roku. Wydawcą dzieła był Konrad Zeninger.

Znaczenie tego dzieła nie cieszyło się w środowisku naukowym i studiów nad życiem św. Rocha należytnym uznaniem. Stało w cieniu *Żywotów* Dieda. Sytuacja zmieniła się za sprawą Francois Pitangue'a, który jako pierwszy pracował na tekście oryginalnym⁵⁴, wskazując na całkiem odkrywcze elementy z życia św. Rocha. Biografia ta, niemal identyczna z dziełem Dieda, precyzyjnie datuje śmierć świętego na dzień 16 sierpnia 1327 roku, w więzieniu na terenie Niemiec. To zasadnicza różnica z dziełem Dieda, który lokalizuje śmierć świętego we Francji.

Acta Breviora (1483) to krótki, zredagowany w języku łacińskim tekst. Nie jest on oddzielną, samoistną księgą, lecz zbiorem biografii poświęconych różnym świętym, nieznanego autorstwa.

- Pierwsze wydanie ukazało się drukiem w Kolonii w 1483 r. w zbiorze *Hystorie plurimorum sanctorum*, a wydawcą był Hulrich Zella. Dzieło to

⁵³ Oba wydania wiedeńskie i norymberskie często bywają podawane pod łacińskim tytułem: *Historica ex italica lingua Teutonice ad honorandum santi Rochi*.

⁵⁴ F. Pitangue, *Nouvelle contribution à l'étude de l'authenticite de saint Roch*, Montpellier 1972–75.

było dopowiedzeniem istniejącej już *Leggenda aurea* (pierwotnie *Legenda sanctorum*) autorstwa dominikanina Jacopa da Varagine⁵⁵. W suplemencie drugiej części znajduje się rozdział poświęcony świętemu Rochowi poprzedzony tytułem: *De sancto Rocho confessore*.

- Drugie wydanie ukazało się w Lowanium w 1485 roku w ramach *Hystorie plurimorum sanctorum* staraniem wydawcy Johanna de Westfalia.
- W języku holenderskim dzieło ukazało się w 1488 roku⁵⁶.

Acta Breviora miały swoje krytyczne opracowanie, a wśród nich autorstwa bollandysty Jeana Piniusa z 1737 roku, potwierdzone autorytetem *Acta Sanctorum*. Jean Pinius uważał, że *Acta Breviora* są najstarszym dokumentem poświęconym życiu św. Rocha. Tezę swoją oparł na tym, że zawierają one znacznie krótszy tekst, są napisane przystępnym językiem, a nie uczonym, jak dzieło Dieda, a na dodatek pomijają pewne fakty z życia świętego Rocha. Jednym słowem Pinius był zdania, że Diedo korzystał z *Acta Breviora* według następującego schematu, który można określić skrótowo tak: od prostego, wprost ludowego języka, ku poetyckiej treści. *Acta Breviora*, obok tekstów Anonima niemieckiego i dzieła Dieda, uchodzą w tym stanie badań za najstarsze dokumenty źródłowe dotyczące życia świętego Rocha, powstałe pomiędzy 1420 a 1430 rokiem. Ich autor wywodzi się najprawdopodobniej z kultury języka francuskiego⁵⁷. Przywołując znane nam wcześniej daty pierwszych wydań *Żywotów* Dieda i Anonima niemieckiego, tj. rok 1479 i 1482, zauważamy wartość historycznego przekazu *Acta Breviora*, które określa się na lata 1420–1430 i dochodzimy do wniosku, że ich autorem mógł być naoczny świadek życia świętego Rocha. Prawdopodobnie był nim ten, kto znał go osobiście. Jest to spostrzeżenie badacza życia świętego Rocha – A. Fliche⁵⁸. Natomiast inny uczony A. Maurino⁵⁹ twierdzi wprost, że autorem tym jest Gottardo, wielki przyjaciel św. Rocha⁶⁰.

Pomijając dalsze rozważania na temat autorstwa, warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że w *Acta Breviora* w zwartej hagiografii świętego Rocha za miejsce jego śmierci wskazano miasto „Angleriam”, czyli Angera w Lombardii niedaleko Niemiec. To sprzeczna informacja z *Żywotem* Dieda, który lokalizował śmierć świętego Rocha we Francji, ale zbliżona do „miasta blisko ziem niemieckich” z przekazu Anonima niemieckiego. *Acta Breviora* poza opisem życia i śmierci

⁵⁵ J. da Varagine, czyli Varazze, ur. w 1230 r. zmarł w 1298 r.

⁵⁶ *Legende ende dat leven des confessoers sint Rochus*.

⁵⁷ Por. F. Pitangue, *Nouvelle contribution à l'étude de la vie authentique de l'histoire et des legendes de Mgr. saint Roch*, Montpellier 1984, s. 3.

⁵⁸ A. Fliche, *Le problème de saint Roch*, w: *Analecta Bollandiana*, Bruxelles 1950, t. LXVIII, s. 343–361.

⁵⁹ A. Maurino, *Nuove ricerche biografiche su San Rocco di Montpellier*, „Bollettino Storico Piacentino”, R. LIV, 1959, z. 4, s. 122.

⁶⁰ P. Ascagni, *San Rocco Pellegrino*, Marcianum Press, s. r. l., Venezia 2007, s. 37.

świętego nie wskazują na jakąkolwiek datę, nic nie mówią o jego kanonizacji, o budowie świątyni ku jego czci i nic nie wspominają o soborze w Konstancji ani o cudownych wydarzeniach – jak to było u Dieda.

Ostatnia hagiografia świętego Rocha, tym razem w języku francuskim, jest autorstwa Jehana Phelipota, dominikanina z paryskiego klasztoru, z roku 1494, o nazwie *La vie et légende de Monseigneur saint Roch*. Księga zaczyna się od krótkiej przedmowy, w której autor wyjaśnia, że chodzi o tekst łaciński tłumaczony na język francuski. Widoczne są tu zmiany, jak imię matki, trasa pielgrzymki, imię kardynała z Rzymu i co najważniejsze – miejsce śmierci świętego Rocha, którą lokalizuje na prowincji niemieckiej. Bardzo interesujący jest epilog dzieła, który obejmuje wydarzenia w Konstancji, obecność relikwii w Wenecji oraz cud we Francji.

* * *

Ostatnie stulecie charakteryzuje wzmożone zainteresowanie postacią świętego Rocha. Wszyscy badacze odwołują się do wymienionych wyżej hagiografii, dokonując różnego rodzaju ocen, stawiając bardziej lub mniej trwałe hipotezy. Stan badań nad osobą świętego Rocha trafnie określił Joseph Despetis: „Historyków badających Świętego Rocha można podzielić na dwie zasadnicze grupy: badaczy włoskich i tych z Montpellier. Ci pierwsi jednomyślnie brali za podstawę swojej pracy historię o Świętym Rochu (...). Diedo zmarł w 1483 roku⁶¹, a jego rękopis *Żywot Świętego Rocha*, napisany po łacinie, był używany przez wielu autorów w latach 1483–1550, tłumaczony na francuski, włoski, hiszpański i portugalski, zarówno w celu tworzenia odrębnych biografii Świętego, albo uzupełnienia dawnych ogólnych zbiorów żywotów świętych – jak katalog Pietra Natalego, czy *Złota legenda* Iacopa da Varagine – jak i dla uzupełniania ówczesnych kronik o charakterze ogólnym, czy też dokumentowania ksiąg religijnych, takich jak *Mszał Rzymski*, *brewiarze dla diecezji włoskich* (Vercelli, Wenecja, Rzym, Mediolan) oraz dla biskupstw Langwedocji (Agde, Maguelone, Breziévs, Lepuy, Mende, Auch itd.), a nawet biskupstw niemieckich (Schlezwig w Danii, Wiedeń w Austrii, Norymberga w Bawarii itd.). Około 100 lat później historycy z drugiej grupy, tj. badacze z Montpellier, podejmą próbę uzupełnienia pracy Diedo”⁶². W połowie minionego wieku wśród wielu autorów wzmożyły się tendencje przesuwające chronologię wydarzeń życia świętego Rocha⁶³. Fakt ten ma istotne znaczenie dla

⁶¹ Autor w datowaniu śmierci Dieda pomylił się o rok. W rzeczywistości Diedo zmarł w 1484 r.

⁶² J. Despetis, *Conférence sur saint Roch, patron de Montpellier*, „Revue Historique du diocèse de Montpellier”, 1914, nr 1, s. 13–14.

⁶³ P. Guerrini, *San Rocco. Appunti critici attorno ad una devozione popolare*, w: *La Scuola Cattolica*, Monza 1921, s. 117–132; A. Maurino, *Chi fu verosimilmente il primo biografo di San Rocco: il patrizio piacentino Gottardo Pallastrelli*, „Bollettino Storico Piacentino”, R. XXXIV, 1939,

rozważanego przez nas problemu kanonizacji. Oparta na przekazie Francesca Diedo datacja życia świętego Rocha jako postaci historycznej zostaje przesunięta o około 50 lat, z 1295–1327 na lata 1345–1379. Czy to czasowe przesunięcie przybliży nas do rozwiązania i wyjaśnienia problemu kanonizacji, czy oddala? Ważna w tym względzie jest opinia Antonia Maurina, który twierdzi: „Badacze zajmujący się życiem Świętego Rocha obecnie zgodnie przyznają pierwszeństwo czasowe biografii anonimowego autora opublikowanej przez Bollandystów pt. *Acta Breviora* w porównaniu z biografią weneckiego szlachcica Francesca Diedo (...). Nie tylko, że w legendzie Św. Rocha Diedo w samej części, którą dzieli z Anonimem [= *Acta Breviora*] rzeczywiście nie ma żadnego szczegółu, który by nie był obecny w tym dziele, albo który by nie mógł być łatwo z niego wyprowadzony, ale również dlatego, że Anonim kończy swoją opowieść kanonizacją i wzniesieniem świątyni ku czci Świętego Rocha podczas gdy Diedo kontynuuje aż do wezwania Jego patronatu na soborze w Konstancji (...)”⁶⁴. Warto dodać, że ów zasłużony badacz dla życia świętego Rocha doszukuje się nieistniejącego dziś, a zarazem najstarszego przekazu o św. Rochu, z którego korzystali zarówno Francesco Diedo jak i autor Anonim niemiecki. Twierdzi wręcz, że: „Pierwszy żywot Świętego Rocha sporządził piacenci patrycjusz Gottardo, jego uczeń i przyjaciel. (...) Gottardo zresztą jest nie tylko pierwszym, ale jedynym biografem świętego Rocha. Oryginalny tekst już nie istnieje, ale łatwo można go zrekonstruować, zestawiając inne żywoty, zwłaszcza ten łaciński napisany przez Anonima [= *Acta Breviora*], francuski, dominikanina Jehana Phelipota, niemiecki, wydany drukiem w Norymberdze w 1484 r. i ten napisany przez Jana Pino [=Jean de Pins] z 1516 roku”⁶⁵. Autor przyjmuje bardzo ciekawe datowanie zaginionego, nieistniejącego tekstu biograficznego Gottarda z lat 1379–1387 na okres sprzed 1414 roku, „kiedy to na krótko przed Soborem w Konstancji, po wybuchu dżumy, zaczęto przyzywać opieki Świętego, ponieważ o tym przyzywaniu milczy Gottardo, natomiast wspominają o nim późniejsi biografowie”⁶⁶.

Dla pełnego przedstawienia stanu badań nad życiem świętego Rocha należy uwzględnić bardzo ważny głos belgijskiego uczonego Pierre’a Bolle’a⁶⁷. Badacz ten, wiele lat pracy – począwszy od dysertacji doktorskiej – poświęcił naszemu

z. 1/2, s. 92–109; tenże, *Le vere date della vita di San Rocco e del suo culto*, „La Scuola Cattolica”, R: LXXV, 1947, z. 4, s. 311–315; tenże, *Nuove ricerche biografiche su San Rocco di Montpellier*, „Bollettino Storico Piacentino”, R. LIV, 1959, z. 4, s. 121–131. A. Fliche, *Le problème*, dz. cyt., s. 343–361; I. Vaslef, *The Earliest German Version of the St. Roch Legend*, „Classica et Mediaevalia”, 1986, s. 180–193.

⁶⁴ A. Maurino, *Chi fu verosimilmente*, dz. cyt., 1939, s. 92.

⁶⁵ A. Maurino, *Nuove ricerche*, dz. cyt., s. 122.

⁶⁶ Tenże, *Chi fu verosimilmente*, dz. cyt., s. 109.

⁶⁷ P. Bolle, *Sanit Roch*, dz. cyt. – patrz przyp. 52.

świętemu, publikując owoce swoich badań na licznych kongresach naukowych⁶⁸. Poglądy naukowe Pierre'a Bolle'a zmieniały się. Ewaluowały na przestrzeni lat. Wychodzi on w swoich badaniach od przyczyn, dla których powstało łacińskie wydanie Dieda i jego przekład na język włoski. Tym wydarzeniem była epidemia dżumy, która dotknęła Brescię w 1479 roku. Owa włoska wersja Dieda trafia prawdopodobnie dzięki stosunkom handlowym pomiędzy dolną Austrią a północnymi Włochami do Wiednia już w 1482 roku. Tam powstała edycja Anonima, tzn. wydanie wiedeńskie i norymberskie z 1484 roku, które zapoczątkowały wydanie *Acta Breviora* z 1483 roku⁶⁹. Z chwilą wprowadzenia przez P. Bolla nieznanego wcześniej dokumentu autorstwa Domenica da Vicenzy *Istria di San Rocco*, uczoney zmienia czy koryguje swoje wcześniejsze tezy naukowe i dochodzi do wniosku, że wszystkie dotychczas znane – a przez nas omówione wcześniej – *Żywoty* świętego Rocha, mają wspólne pochodzenie, którym jest *Vita de Sancto Rocho* Franseca Diedo⁷⁰. W rok później zmienia i to stanowisko twierdząc, że dokument *Istria di San Rocco* mógł być pierwotnym, napisanym w wersji rymowanej i „stanowiłby źródło dla wszystkich znanych opowiadań, zarówno dla Dieda, Anonima niemieckiego i *Acta Breviora*”⁷¹. Konkludując dotychczasowe rozważania i mając na uwadze główną i podstawową przyczynę powstania i rozpowszechnienia się kultu świętego Rocha, należy w obecnym stanie badań przyjąć – idąc za sugestiami P. Bolle'a – że ma on swoją genezę w poetyckich wersjach tajemniczego Dominica da Vicenza (*Istria di San Rocco 1478–1480*), z których pełną garścią czerpał Fransecco Diedo. (*Vita de Sancto Rocho*, Mediolan 1479). W swoich żywotach czerpali z Domenoca da Vicenazy również Anonim niemiecki (*Die hystory Sant Rochus: Wiedeń 1482, Norymberga 1484*) oraz Anonim łaciński (*Acta Breviora: Kolonia 1843 i Lovanium 1485*)⁷².

Ta pobieżna charakterystyka najstarszych źródeł pisanych wymaga w dalszym ciągu starannej analizy w całej interesującej nas problematyce związanej ze świętym Rochem. To zadanie wybitnie techniczne i specjalistyczne, przekraczające temat tego artykułu. Dlatego ograniczmy nasze rozważania do tych istotnych wniosków nad najstarszymi *Żywotami* świętego Rocha, które pomogłyby nam rozwiązać lub chociaż przybliżyć problem jego kanonizacji. Nie da się tego uczy-

⁶⁸ Tenze, *Saint Roch de Montpellier, doublet hagiographique de saint Raco d'Autun. Un apport décisif de l'examen approfondi des incunables et imprimés anciens*, w: *Hagiologia*, red. E. Renard, M. Trigalet, X. Hermand i P. Bertrand, Turnhaud 2005, s. 525–572; tenże, *San Rocco. Dai racconti agiografici alle origini leggendarie e liturgiche*, w: *Vita Sancti Rochi*, pod red. Associazione San Rocco Italia, nr 1, Sarmato-Voghera-Caorso 2006, s. 58–106.

⁶⁹ Por. P. Bolle, *Saint Roch de Montpellier*, dz. cyt., 2005, s. 570.

⁷⁰ Tamże, dz. cyt., s. 558–559.

⁷¹ P. Bolle, *San Rocco*, dz. cyt., 2006, s. 89.

⁷² Tamże, s. 89–90.

nić z pominięciem wniosków wynikających z dotychczasowych rozważań. Oto one:

1. *Francesco Diedo* w części hagiograficznej opisuje:

- dzieciństwo i okres dojrzewania świętego Rocha, śmierć rodziców, wybór ewangelicznego ubóstwa;
- pielgrzymkę, dramat dżumy, przybycie do Acquapendente, rozmowę z Vicenzem;
- przybycie do Rzymu, spotkanie z kardynałem, audiencję u papieża;
- przybycie do Piacenzy, chorobę, schronienie się w lesie, pomoc psa, szczególną relację przyjaźni z Gottardem, uzdrowienie;
- wyjazd do ojczyzny, aresztowanie, pobyt i śmierć w więzieniu, późne uznanie ze strony krewnych.

Późniejsze wydarzenia – narodziny kultu, sobór w Konstancji, są elementami, które się sytuują na innym poziomie, a o relikwiach mówi się tylko w ostatniej edycji, w dodatku wydanej po śmierci Diedo. Autor podaje daty życia i śmierci św. Rocha, zamykając je w latach 1295–1327. Żaden z innych autorów *Żywotów* nie podaje daty urodzin w roku 1295, tylko *Anonim niemiecki* podaje ten sam rok śmierci – 1327.

2. *Domenico da Vicenza*:

- *Istria di San Rocco* została napisana między 1478–1480 w wersji poetyckiej;
- część hagiograficzna nie różni się od innych autorów;
- wyjątek stanowi ostatni etap życia świętego Rocha, który lokalizuje go w „Terra verso lamagne”, czyli w Niemczech, w przeciwieństwie do Diedo, który mówi o Francji;
- końcowym wątkiem przekazu jest uroczysty pogrzeb świętego i zbudowanie kościoła ku jego czci.

3. *Anonim niemiecki*

- autor tej biografii świętego Rocha, niemal identycznie jak Diedo, datuje śmierć świętego na dzień 16 sierpnia 1327 roku;
- śmierć świętego Rocha lokalizuje w więzieniu, w jednej z prowincji Niemiec;
- część hagiograficzna zawiera małe różnice w porównaniu z opowiadaniem Diedo. Są nimi:
 - tytuł kardynała z Rzymu;
 - stopień pokrewieństwa między Rochem a kasztelanem, który wtrącił go do więzienia;
 - nazwy innych miejscowości odwiedzanych przez świętego Rocha w trakcie jego pielgrzymki;
- nie ma żadnej wzmianki ani o soborze w Konstancji, ani o relikwiach.

4. *Acta Breviora.*

- pozbawione są nowych wzmianek chronologicznych odnośnie do życia świętego;
- uchodzą za najstarszy tekst, napisany między 1420–1430 rokiem przez autora wywodzącego się prawdopodobnie z Francji;
- zawierają analogiczną kolejność wydarzeń, jak w dziele Dieda;
- zasadniczą różnicą w porównaniu z innymi *Żywotami* jest wskazanie miejsca śmierci na miasto „Angleriam” czyli Angera, w prowincji lombardzkiej, w pobliżu Niemiec;
- zawierają opis śmierci Rocha (bez wskazania żadnej daty) oraz kanonizacji jak i wybudowania kościoła ku jego czci;
- nie wspominają o soborze w Konstancji ani o cudownych wydarzeniach dokonujących się za sprawą świętego;
- dzień 16 sierpnia wskazują jako dzień wspomnienia świętego.

5. Jehan Phelipot

- matka Rocha nie nazywa się Libera, lecz Franca;
- różnice dotyczą: zmiany trasy pielgrzymki do Rzymu, imienia kardynała i miejsca śmierci. Jest nim prowincja w Niemczech;
- zawiera opis wydarzeń w Konstancji oraz obecność ciała Rocha w Wenecji i kilku cudów dokonanych we Francji.

* * *

Święty Roch, jeden z najpopularniejszych świętych Kościoła Powszechnego, niemalże od ponad 600 lat znany jest nie tylko w Europie, szczególnie w basenie Morza Śródziemnego, ale także w krajach obu Ameryk; obecny jest również na innych kontynentach. Zawdzięcza swoją popularność wielowiekowej wierze ludu chrześcijańskiego. Patrząc na problem świętości Rocha z czysto kanonicznego punktu widzenia, tzn. braku oficjalnego dokumentu Kościoła uznającego jego świętość, czyli oficjalnego stanowiska Stolicy Apostolskiej, należy zastanowić się nad regułami wewnątrzkościelnymi. Aby uniknąć paradoksalnego myślenia, które prowadzić by mogło do zakwestionowania jego świętości, należało by wykluczyć zaniedbania Kościoła i jego zawirowania, w burzliwych czasach historii, w których żył święty Roch. Zgodnie z takim tokiem rozumowania, w myśl zasady: nie ma dokumentu kanonizacji, nie ma więc też świętego, doszlibyśmy do jednego wielkiego nieporozumienia, które przecież dotyczy w przedmiocie wiary wstawienictwa, pośrednictwa i najistotniejszych duchowych wrażliwości człowieka. Doszlibyśmy także do zgubnych zaawansowań sześciu wieków i rozczarowań milionów wyznawców, ale również twórców i artystów: malarzy, rzeźbiarzy, w końcu całego szeregu pokoleń, które poczułyby się oszukane w istotnym przejawie swojej pobożności. Dlatego jako przeciwwagę takiego nastawienia spróbu-

jemy nakreślić charakterystyczne i wyjątkowe cechy postaci św. Rocha, które przecież, jak uczy i pokazuje nam historia, wywarły ogromne wrażenie i zafascynowały szereg pokoleń: w tym ludzi chorych, cierpiących, więźniów, lekarzy, wolontariuszy i rolników⁷³. Cechy świętego, zakorzenione poprzez wiarę tych ludzi, emanowały całym bogactwem dobra zakorzenionego w sercach kobiet i mężczyzn i w sposób nieobliczalny, a twórczy i widoczny, przekazały historyczną ciągłość oraz ideał świętego, który wywarł ogromny wpływ na ich duchowość i materialność, głębiej może nawet niż jurydyczne i rygorystyczne kodeksy prawnych rozwiązań Kościoła. Fakt braku dokumentu kanonizacyjnego świętego Rocha nie może nas prowadzić w skrajne, negatywne myślenie, będące zanegowaniem tego faktu. Nie ma na to bowiem dowodów, że pielgrzym z Montpellier nie został nigdy kanonizowany przez Kościół katolicki. A może nie dopatrzono nieprzewidzianego prawem zwyczaju? Nie można wykluczyć też, że dokument kanonizacyjny znajduje się w zasobach archiwalnych Stolicy Apostolskiej lub po prostu zaginął.

Autorów *Acta Breviora* i *Anonima niemieckiego* łączy słuszne stwierdzenie wypowiedziane przez F. Pitangue: „Choć w swoich opisach stale nazywali go Rochem, zgodnie uznają, że to imię chrzcielne, bądź patronimiczne, które on starannie ukrywał nawet przed «kardynałem rzymskim» i którego ujawnienia zakazał Gottardowi, kiedy ten podsłuchał orędzie anioła – zostało poznane dopiero za pośrednictwem «tabliczki» znalezionej pod jego głową, podczas gdy ciało leżało na gołej ziemi. Natychmiastowa pobożność ludowa, wywołana pierwszymi cudami kazała Jego pierwszym czcicielom, «umysłowo i jakby instynktownie»⁷⁴, przypisać mu tytuł świętego. Dzięki szerokiej famie szybko dotarł do miast włoskich, które on uwolnił [od zarazy] i które teraz jeszcze bardziej oddają się pod Jego opiekę»⁷⁵.

Z *Acta Breviora* wynika, że Roch „następnie w apostołacie [= Stolicy Apostolskiej] został chwalebnie ogłoszony świętym”⁷⁶. Z tego należy wnioskować, że kanonizacja świętego Rocha nastąpiła krótko po jego śmierci i została oficjalnie potwierdzona. Anonim niemiecki nie porusza sprawy kanonizacyjnej, co nie przeszkadza mu nazywać Rocha świętym. Jean de Pins stwierdza natomiast, że papież uroczystym obrzędem „postawił Rocha wśród świętych”⁷⁷, przywołując

⁷³ Por. T. Syczewski, *Patronaty Świętych i Błogosławionych w aktualnym prawodawstwie Kościoła Łacińskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, XXVII, 2017, s. 109–126.

⁷⁴ P. Coffinieres, *Saint Roch. Etude historique de Montellier au XIV siècle, précédée d'une introduction et suivie de pièces justificatives inédites concernant saint Roch*, Montellier 1855, s. 200.

⁷⁵ F. Pitangue, *Novelle contribution*, dz. cyt., s. 67.

⁷⁶ Cyt. za: P. Ascagni, *San Rocco Pellegrino*, dz. cyt., Venezia 2007, s. 224.

⁷⁷ Cyt. za: tamże, s. 224.

antypapieży Klemensa VII⁷⁸ lub Benedykta XIII⁷⁹. Nie wolno nam pominąć opinii Dieda, najstarszego biografa świętego Rocha. Łączy on sobór w Konstancji w 1414 r. z aktywną postawą hierarchów kościelnych, którzy w wyniku epidemii dżumy, która wybuchła w tym mieście oraz cudownego ocalenia od zarazy, dokonali wyniesienia w poczet świętych pielgrzyma z Montpellier. Z powodu braku innych dokumentów z tamtego czasu, potwierdzających kanonizację w Konstancji, należy pomimo to liczyć się z opinią E. Recluz, który tak interpretuje ich brak: „Najpoważniejszy zarzut, jaki stawia się temu przeżywaniu wstawiennictwa Św. Rocha przez ojców [soborowych] w Konstancji oraz cudowi, który był Jego skutkiem jest taki, że wydarzenie to nie zostało odnotowane w aktach soborowych. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę, że wydarzenia te zostały opisane przez dawnych historyków, którzy cieszą się w świecie wielkim zaufaniem; jeśli następnie sprawdzi się tradycję powszechną i wreszcie uwzględni się, że rozpowszechnienie kultu Świętego Rocha, które następuje natychmiast i we wszystkich miejscach po zakończeniu Soboru, to naturalną i logiczną konsekwencją będzie zgodne uznanie, że milczenie o tych faktach w samych aktach tego zgromadzenia w najmniejszym stopniu nie przeczy ich istnieniu i pewności”⁸⁰. Godny przywołania w tym miejscu jest pogląd naukowy A. Maurino, rozwijany i podlegający ewolucji przez ponad 33 lata, od pierwszej opinii, aż po tę z 1959 roku, będącą kategorię stwierdzeniem: „mówiąc (...) o kanonizacji Świętego Rocha oświadczam, że mówię o niej wyłącznie jako o zaistniałym fakcie historycznym”⁸¹. A. Maurino uważa, że stwierdzenia zawarte w *Acta Breviora* i u Jeana de Piena, należy traktować jako pewne świadectwa, których nie można ani pominąć, ani kwestionować, a co najwyżej poddać je tzw. interpretacji historycznej, przyjąwszy za fakt, że „Święty Roch był kanonizowany nie przez prawdziwego papieża rzymskiego, ale przez nieprawowitego papieża z Avinionu, mianowanego w 1379 roku przeciw Urbanowi V, w osobie Roberta z Genewy, który przyjął imię Klemensa VII (...). Poproszony o kanonizowanie św. Rocha, mianował on komisję do zebrania zeznań świadków i zbadania ich. Wśród pierwszych świadków zeznania złożyli kardynał Anglico, a także sprowadzony z Piacenzy Gottard, który złożył podwójne świadectwo, tzn. opowiedział o faktach, które sam widział, a także namalował swego przyjaciela w najważniejszym momencie jego życia: z udem zaatakowanym dżumą i psem przynoszącym mu chleb. Jest to ten sam obraz, który następnie został zaniesiony na Sobór w Konstancji. Procedury nie trwały długo i Roch zaraz został uroczyście [ogłoszony] Świętym”⁸².

⁷⁸ J. Dyl, *Klemens VII*, EK 9, kol. 112–113.

⁷⁹ A. Witkowska, *Benedykt XIII*, EK 2, kol. 222.

⁸⁰ E. Recluz, *Histoire de saint Roch, et de son culte, Avignone*, Montpellier 1858, s. 156.

⁸¹ A. Maurino, *Nuove ricerche*, dz. cyt., s. 129.

⁸² Tamże, s. 124–125.

Jak wspomniałem, poglądy A. Maurino nie są stałe; zmienia on swój punkt widzenia na sprawę kanonizacji Rocha w wyniku korzystania z różnego rodzaju tradycji związanych ze świętym. Pozbawia swoje twierdzenia historycznych racji, których w dodatku nie popiera dokumentami. Kiedy tacy historycy, jak: Odorico Rinaldi⁸³, Henri Sponde⁸⁴, Luca Castellino⁸⁵ twierdzą, że święty Roch kanonizowany był formalnie na soborze w Konstancji, Maurino podważa ich pogląd uważając, że „nie mają racji. W Konstancji Święty Roch, już wcześniej kanonizowany, był tylko przyzywany z prośbą o wstawiennictwo”⁸⁶. Opinia Maurino jest dla niego samego i badaczy tego zagadnienia pewnego rodzaju dogmatem. Można go lapidarnie ująć następująco: kanonizacja świętego Rocha dokonała się w Avinionie przez antypapieża Klemensa VII a cud, który wydarzył się na soborze w Konstancji, był niczym innym, jak tylko rozpowszechnieniem kultu świętego na całą Europę. Wspomniany autor jest pewien, że kiedy w 1625 roku papież Urban VIII wprowadza – omówione już przez nas wcześniej – obostrzenia prawnych procedur kanonizacyjnych, to: „przypadek Świętego Rocha został drobiazgowo zbadany (...), papież zezwolił, aby obchodzono Jego święto, wyznaczył oficjum kościelne (...) i polecił zapisać Jego imię do Martyrologium pod datą 16 sierpnia, jako wyznawcę”. Wzmocnił też swoje wcześniejsze twierdzenie, „że Urban uznając kult Świętego Rocha niejako zaaprobował lub ratyfikował orzeczenie z Avinionu. Tak nie jest. Urban nie odniósł się wcale do Avinionu, lecz zatwierdził kult Świętego Rocha, ponieważ był on od niepamiętnych czasów praktykowany w Kościele”⁸⁷.

Inny, zasłużony dla hagiografii świętego Rocha, uczyony A. Fliche uważa, że błędne myślenie co do kanonizacji świętego Rocha w Konstancji bierze się stąd, że pierwszy monografista – Diedo, pomylił ów sobór z późniejszym, który rozpoczął się w Bazylei 23 lipca 1431 r. i został przeniesiony do Ferrary 18 września 1437 r., a następnie do Florencji 16 stycznia 1439 r. i wreszcie do Rzymu 25 kwietnia 1442 r., gdzie zakończył się trzy lata później. Jest zdania, że: „najprawdopodobniej, jeżeli w ogóle miała miejsce [kanonizacja] – dokonała się w okresie wielkiej schizmy zachodniej, a dokonał jej Klemens VII lub jego następcą, również antypapież, Benedykt XIII”⁸⁸.

Poglądy innego francuskiego autora Jeana Segondy’ego⁸⁹ są tak różne, że przywoływanie ich w tym miejscu spowodowałoby niepotrzebny zamęt i wywo-

⁸³ O. Rinaldi, *Annales ecclesiastici ab anno 1198 ubi desinit Cardinalis Baronius*, Roma 1652.

⁸⁴ H. Sponde, *Annalium Caesaris Baronii continuatio ab anno 1197 ubi desinit Baronius ad finem 1640*, Parigi 1641.

⁸⁵ L. Castellino, *Tractatus de Certitude gloriae sanctorum canonizatorum*, Roma 1628.

⁸⁶ A. Maurino, *Nuove ricerche*, dz. cyt., s. 125–126.

⁸⁷ Tamże, s. 126.

⁸⁸ A. Fliche, *Le problem*, dz. cyt., s.354.

⁸⁹ J. Segondy, *Saint Roch de Montpellier*, „Monspeliensis Hippocrates”, 23, 1964.

łało konieczność analizy jego poglądów w konfrontacji z innymi uczonymi, a to wydłużyłoby nasze dochodzenie do pewnego konsensusu w sprawie kanonizacji Rocha. Tym bardziej, że autor ten rozwija wiele nowych wątków, które nie są konieczne do naszych rozważań. Kult świętego Rocha otrzymał nagły impuls po soborze w Konstancji, ale „również na Soborze w Ferrarze w 1437 r.” – twierdzi E. Fusaro⁹⁰ i widzi w papieżu Grzegorzu XI (1370–1378)⁹¹ osobę, która zezwoliła na kanonizację, chociaż jednocześnie zastrzegł, że „nie istnieją formalne dokumenty kanonizacji naszego świętego. I w tej kwestii historia jest skąpa”⁹².

Warto nieco szerzej przyrzeć się poglądom Pierre’a Bolle’a, który stwierdza nierealność historyczną cudów w Konstancji. Opiera się on na wielu autorach opisujących historyczne fakty z okresu prac soboru⁹³, by dojść do wniosku, że teza o cudzie w Konstancji jest niemożliwa do przyjęcia z faktograficznego punktu widzenia. Przywołując autora *Kroniki Soboru w Konstancji* Ulricha von Richental⁹⁴, P. Bolle stwierdza, że epidemia dżumy w mieście zaczęła się w kwietniu 1418 roku i trwała do września 1419 r. Natomiast sobór zakończył swoje obrady w dniu 22 kwietnia 1418 roku i nikt z ojców soborowych w tym czasie nie przebywał już w Konstancji, tym bardziej papież Marcin V (1417–1431)⁹⁵ oraz późniejszy król (od 1419) i cesarz Niemiec (od 1433) Zygmunt Luksemburski⁹⁶. Bolle podziela historyczność negatywnych twierdzeń dotyczących faktu milczenia na temat świętego Rocha, ale na tym nie poprzestaje. Jego poszukiwania idą w kierunku tradycji, która w jakiś sposób powinna przechować i odzwierciedlić formy kultu i jego ślady w najbliższej położonych diecezjach: Konstancji, Strasburgu, Bazylei i Chur. Ale i tu wyniki poszukiwań są marne. Mało tego. W całym XV wieku pobożność taka nie występuje, a pierwsze jej świadectwa dostrzec można dopiero w XVI wieku. Odrzucenie więc Konstancji jako miejsca narodzin kultu automatycznie narzuca pytanie: dlaczego Diedo koncentruje swoją biografię wokół cudu dokonanego w tym mieście? Czyżby chciał nadać większy prestiż promowanej przez siebie sprawie? Albo podwyższyć rangę i pozycję świętego, do którego miał widocznie osobisty szacunek i kult, lokalizując w imię tych racji sobór w Konstancji, jako argument uwiarygodniający początek kultu świętego Rocha? Tymczasem początków kultu świętego, zdaniem Bolla, należy szukać na

⁹⁰ E. Fusaro, *San Rocco nella storia, nella tradizione, nel culto, nell’arte, nel folklore ed a Venezia*, Venezia 1965, s. 45–46.

⁹¹ J. Warmiński, *Grzegorz XI*, EK 6, kol. 340.

⁹² E. Fusaro, dz. cyt. s. 95–96.

⁹³ Przywołuje takich autorów, jak: H. von Der Hardt, *Rerum Consilii oecumenici Constantiensis*, Francoforte-Lipsia 1697–1699; E. Stolz, *Das Pest patronat des heiligen Rochus und das Konzil von Konstanz*, „Theologischpraktische Quartalschrift”, LXXXVI, 1933.

⁹⁴ U. von Richental, *Chronik des Constanzer Concilis 1414–1418*, Starnberg-Costanza-Stoccarda 1964.

⁹⁵ P. Janowski, *Marcin V* (Oddone Colonna), EK 11, kol. 1239–1240.

⁹⁶ S. Tylus, *Zygmunt Luksemburski*, EK 20, kol. 1548.

północy Włoch. Nie jest on w swoim twierdzeniu odosobniony. Wśród wielu historyków, zajmujących się dziejami kultu św. Rocha, przeważa pogląd, iż w okolicach Republiki Weneckiej należy upatrywać genezy i rozwoju kultu naszego świętego. Do grona naukowców, którzy lokalizują geograficzne początki kultu świętego Rocha z północnymi regionami Włoch należą: F. Lomastro⁹⁷, która łączy historię kultu św. Rocha z Vicenzą, G. Forzatti Golia⁹⁸, upatruje ów początek w prowincji Pawia, a precyzyjniej sprowadza go do miasta Voghera, I. Musajo Somma⁹⁹, skłania się do miejscowości Piacenza, zaś A. Rigon¹⁰⁰ uważa Weronę za miejsce narodzin kultu św. Rocha.

W obecnym stanie badań nauka nie jest w stanie jednoznacznie wskazać ani miejsca narodzin kultu świętego, ani określić z dokładnością dziesięciolecia konkretnej jego daty, a tym bardziej wskazać na uczestnictwo w kanonizacji któregośkolwiek z papieży; zarówno tych prawowiernych, jak i antypapieży, tak długo, jak nie odnajdzie się stosownego na tę okoliczność dokumentu. Stwierdzić należy, że historii do tej pory nie są znane ani takie dokumenty, ani inne źródła, które potwierdzałyby fakt kanonizacyjny świętego Rocha. Jak zatem wytłumaczyć powszechny i to już od połowy XV w. kult świętego w Kościele katolickim. Słusznie dowodzi i o tym Pitangué¹⁰¹, który przytacza obecność świętego Rocha „w kalendarzach liturgicznych wielu diecezji, od Maguelone i Béziers, aż po odległy Schleswig w Danii”¹⁰². Trzeba też dodać, że dowodem historycznym kultu świętego Rocha są nie tylko dokumenty liturgiczne, modlitwy mszalne czy brewiarzowe, rubrycery, czy psalterze, ale także ogromne ilości świadectw ikonograficznych o ściśle artystyczno-liturgicznej proveniencji. Zaliczyć do nich można obrazy malarskie, rzeźby itp., gdzie święty ukazywany jest w różnych konfiguracjach już od osiemdziesiątych lat XV w., jak chociażby przez Wita Stwosza (przed 1488 r.) i to w wielorakich aspektach i tematach, począwszy od narodzin poprzez postać

⁹⁷ F. Lomastro, *Di una Vita manoscritta e della prima diffusione del culto di san Rocco a Vicenza*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto*, pod red. A. Rigon i A. Vauchez, Bruxelles 2006, s. 99–116.

⁹⁸ G. Forzatti Golia, *Il culto di san Rocco a Voghera e nel territorio pavese*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto*, red. A. Rigon i A. Vauchez, Bruxelles 2006, s. 117–159.

⁹⁹ I. Musajo-Somma, *Il culto di san Rocco a Piacenza*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto*, red. A. Rigon i A. Vauchez, Bruxelles 2006, s. 161–175.

¹⁰⁰ A. Rigon, *Origino e sviluppo del culto di san Rocco a Padova*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto*, red. A. Rigon i A. Vauchez, Bruxelles 2006, s. 177–209.

¹⁰¹ F. Pitangué, *Nouvelle contribution*, dz. cyt., 1984, s. 67.

¹⁰² Dla porównania hasło San Rochus występuje w: *Missale Megalonense*, f. 1 v^o (datowany na rok 1481) i 4 v^o *San Rochus episcopus et martyr*; pod datą 16 sierpnia – *Psautier – Humnaire de Maguelone*, f. 4 v^o, pod hasłem: *San Rochus* i datą 16 sierpnia – *Breviarium Bitterrensc*, f. 318 v i nn., pod hasłem: *San Rochus*, czytanie VIII, *Breviarium Secundum Ordinarium et Ritum ecclesiae ec diocesis Slesvicensis*, Lubeca 1486, w: *Acta sanctorum*, Antwerpia 1737, t. III.

pielgrzymą, rozmowę z kardynałem, pobyt w Piacenzy, chorobę, więzienie, w scenach zespołowych z psem, aniołem i świętym Sebastianem itp.¹⁰³

Nie można zapomnieć o jeszcze jednym elemencie dowodowym o powszechnym znaczeniu, mianowicie o włączeniu świętego Rocha do *Martyrologium rzymskiego*, co musiało się dokonać za aprobatą najwyższych dostojników Kościoła katolickiego. Brakująca bulla kanonizacyjna świętego Rocha w całym naszym rozważaniu nie ma na celu podważenia historyczności osoby świętego ani zakwestionowania jego świętości; wręcz przeciwnie, przedstawione tu argumenty mają obie te racje potwierdzić. Do nich należą także dowody pośrednie, przybliżające nas raczej do twierdzenia, że względem świętego Rocha została wydana bulla kanonizacyjna, bo w przeciwnym razie, gdyby jej nie było, to na jakiej podstawie papież Aleksander VI¹⁰⁴ zaaprobował powołanie Bractwa Świętego Rocha w Rzymie, a w *Mszale rzymskim* z 1500 r. znalazły się za aprobatą Kościoła, pod datą 16 sierpnia, modlitwy celebracji mszy świętej dedykowane świętemu? Inny papież, Pius IV¹⁰⁵ w roku 1560 daje temu bractwu pozwolenie na wybudowanie przytułku w pobliżu Montemario¹⁰⁶, w dokumencie noszącym tytuł: *Regimini universalis Ecclesiae*¹⁰⁷. Powołując się na swoich poprzedników: papieży Leona X i Aleksandra VI potwierdza założenie i wzniesienie świątyni ku czci świętego Rocha, której realizacja dobiega końca, wraz z wytyczeniem planów dotyczących funkcjonowania i uposażeń duchownych, pracowników kościelnych i szpitalnych oraz podziału dochodów uwzględniających samych chorych: „(...) Et deinde, pro parte dictorum confratrum, pia memoriae Leoni Papae X etiam exposito quod dicta ecclesia ad Dei laudem iam constructa et aedificata erat; ipsique confratres in eiusdem ecclesiae fabrica, necnon quatuor cappellanorum, quorum cuilibet, in dicta ecclesia missas et alia divina officia celebranti, viginti quinque ducatos annuatim persolvebant, ac pro sacristia necnon custodis subventionem ac exequiis defunctorum, necnon cera, oleo, calicibus et aliis ornamentis ecclesiasticis ac pensione annua dictae petiae terrae, necnon gubernatione et manutentione hospitalis et infirmorum ac ministrorum eiusdem, subventionemque et dotibus puellarum, annis singulis sexcentos ducatos vel circa exponebant, ac fructus, redditus et proventus eiusdem ecclesiae vix ad solutionem pensionis dictae petiae annuatim sufficiebant; ac numerus confratrum in dicta confraternitate in dies perabundabat;

¹⁰³ K. Welker, *Rochus (Roch) von Montpellier*, w: *Lexikon der christlichen Ikonographie, Ikonographie der Heiligen Meletius bis zweiundvierzig Martyrer*, begr. von E. Kirchbaum, Herausgegeben von W. Braunfels, Verlag Herder, Rom-Freiburg-Basel-Wien 1976, t. VIII, kol. 275–278.

¹⁰⁴ A. Liedtke., *Aleksander VI*, EK 1, kol. 327–328.

¹⁰⁵ P. Janowski., *Pius IV*, EK 15, kol. 746–748.

¹⁰⁶ Montemario nie jest jednym z przysłowiowych siedmiu wzgórz Rzymu. Leży w północno-zachodniej części miasta, na wysokości 139 m n.p.m.

¹⁰⁷ Pius IV, *Regimini universalis Ecclesiae*, w: *Bullarium Romanum*, red. F. Gaude, Torino-Roma 1882, t. VII, s. 69–75.

idem Leo praedecessor, eorum supplicationibus similiter inclinatus, literas Alexandri praedecessoris et per illas eisdem confratribus concessa privilegia, inculta et gratias huiusmodi per alias suas literas approbavit et confirmavit.¹⁰⁸ Ponadto w tym samym akcie papieskim znajdują się konkretne przywileje dla istniejącego już Bractwa Świętego Rocha, w tym zwolnienie od podatków. Przywilejów tych papież nie ogranicza tylko w stosunku do znajdującego się przy kościele na rzymskim wzgórzu Montemario Bractwa Świętego Rocha, ale rozszerza je na wszystkie przytulki i szpitale, którym patronuje święty Roch. W dokumencie tym znajduje się również zachęta do zakładania i budowania podobnych szpitali i przytulisk, którym patronuje Bractwo Świętego Rocha. Papież upowszechnia idee dobroczynności dla ludzi, którzy z tych miejsc korzystają. „(...) Et quod administratores, rectores, cappellani, servitores, familiares, ministri, oeconmi et gubernatores ecclesiae et contraternitatis Sancti Rochi huiusmodi indulgentias, privilegia, indulta, exeptiones, immunitates, libertates et alias concessiones ac remissiones huiusmodi ac dies et festa, in quibus, et causas propter quas illias consequi debeant, ad eorum beneplacitum publicari facere; necnon eleemosynas ecclesiae Sancti Rochi ac hospitali et illius domui praefectis ac aliis, sub invocatione eiusdem Sancti Rochi erigendis, elargiendas recipere; et ad illas recipiendas et quaerendas, ac indulgentias huiusmodi publicandas per dictam Urbem seu alibi quaestores seu quascumque alias personas (...), deputare et mittere; ac alias confraternitates, sub dicta invocatione, ubivis locorum, erigere et instituere; ac quibusvis ecclesiis, hospitalibus et aliis piis locis necnon confratribus (contraternitatibus) sic erectis omnia et singula privilegia, indulgentias, facultates et indulta eisdem confratribus, hospitalis et aliis praefectis concessa illis communicare et ad eorum instar concedere et in eos transferre¹⁰⁹.

¹⁰⁸ „(...) I następnie, częściowo ze względu na wypowiedzi współbraci, pobożnej pamięci papież Leon X także zatwierdził kościół, który na chwałę Boga już został zaprojektowany i wzniesiony. I ten sam [papież] współbraci obecnych przy budowie tego kościoła, a także czterech kapelanów, z których każdego zatwierdził, aby celebrowali w kościele msze i inne nabożeństwa. Ponadto dwadzieścia pięć dukatów rocznie [im] wypłacał i podobnie na utrzymanie dla zakrystianina i kustosa, jak również za obrzędy pogrzebowe umarłych. Tak samo na zarząd i utrzymanie przytuliska oraz chorych i służących w nim, ze wsparcia i z darów dzievic, jednego roku sześćset dukatów lub w przybliżeniu [tyle] wyłożono. Ponadto dochody, zwroty i korzyści tegoż kościoła z trudem do przywiązania zapłaty rocznych należności były wystarczające. Zaś liczba współbraci codziennie wzrastała w opinii bractwa. Ten sam Leon, [mój] poprzednik, ich błaganu jednakowo przychylny, pismom Aleksandra, [także mojego] poprzednika, i przez wzgląd na przyznane współbraciom przywileje, zwolnienia i podziękowania tak samo poprzez inne swoje pisma potwierdził i ustanowił”. Tamże, s. 71–72.

¹⁰⁹ „(...) I ponieważ administratorzy, rektorzy, kapelani, braciszczowie, osoby należące do rodziny klasztornej, służący, ekonomowie oraz zarządzający kościołem i Bractwem Świętego Rocha podobne odpusty, przywileje, dyspensy, zwolnienia od podatków, niezależność i inne pozwolenia oraz ułaskawienia tego rodzaju, a także dni i święta, w które i z powodu których inne następstwa mieć miejsce powinny, dla ich dobra powinny zostać upowszechnione. Podobnie również powinni

Wspominaliśmy już zasługi papieża Grzegorza XIII¹¹⁰ w pierwszej części artykułu, dotyczącej uporządkowania stanu prawnego procesu kanonizacyjnego. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że za jego pontyfikatu, jak już zaznaczono wyżej, włączono imię świętego Rocha do *Martyrologium rzymskiego*, które jest oficjalnym spisem wszystkich świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego. Reforma, zwana gregoriańską, wyrosła na bazie doświadczeń posoborowych w Trydencie (1545–1563), na którą złożyło się również zreformowanie dotychczas obowiązującego kalendarza juliańskiego na kalendarz, którym posługujemy się od tego czasu, zwany gregoriańskim. Powracając do *Martyrologium*, należy dodać, że ostateczna wersja tego dokumentu dokonana została za pontyfikatu papieża Benedykta XIV¹¹¹. Innym ważnym pismem papieskim jest breve papieża Urbana VIII¹¹², w którym pod datą 16 lipca 1629 roku wyprasza pośrednictwo i wstawiennictwo świętego Rocha dla ludu rzymskiego wobec zagrożenia epidemiologicznego, zabiegając o łaskę ocalenia od zarazy oraz dekret Świętej Kongregacji Obrzędów o możliwości odmawiania officium i mszy o św. Rochu w miejscach, gdzie znajdują się kościoły wzniesione na jego cześć (Fot. 1.).

Warto w tym miejscu przytoczyć ten ważny dokument: „Cum actum fuisset pluries in Sacra Rituum Congregatione de conceden(da) Missa, et Officio in Festo S. Rocchi, qui penes omnes Christi fideles in maxima veneratione semper est habitus; Tandem sub die 30. Iunii 1629. Eadem Sacra Congregatio, Negotio mature discusso, censuit esse conceden(dam) Missam et Officium in die Festo S. ROCCHI de communi Confessoris non Pontificis, in iis tamen locis, ubi adsunt Ecclesiae in eius honorem aedificatae, et servatis Rubricis Breviarii; et haec resultatio fuit facta consentientibus omnibus Illustrissimis Patribus; Et instante praesertim Don Didaco Lopez de Zuniga, qui hoc enixe petit nomine Villae, seu oppidi Matriti; Quam resolutionem Sanctissimus D.N. approbavit, et laudavit Die 4. Iulii 1629”¹¹³.

otrzymać udzielone jałmużny na rzecz kościoła świętego Rocha, przytulku i tego domu wcześniej wymienionemu, a także dla innych, a pod wezwaniem tego samego świętego Rocha wzniesionych. I dla tych, którzy otrzymali, i dla poszukujących i tych, którzy utracili odpusty tego rodzaju przez postanowienie Urbana lub którychkolwiek kwestorów, albo którekolwiek inne osoby należy osądzić i przekazać. [...] A także należy inne bractwa pod wspomnianym wezwaniem gdziekolwiek wybudować i założyć. Jak również jakimkolwiek kościołom, szpitalom i innym podobnym miejscom podobnie bractwom tak samo ustanowionym wszystkie i pojedyncze przywileje, odpusty, upoważnienia i uprawnienia tym samym bractwom, przytuliskom i innym wcześniej wspomnianym, aby im pozwoleń udzielać i na ich wzór pozwolić z nich korzystać i na nich przenieść”. Tamże, s. 73–74.

¹¹⁰ J. Warmiński, *Grzegorz XIII*, dz. cyt., kol. 341–342.

¹¹¹ A. Petrani, *Benedykt XIV*, dz. cyt., kol. 223–224.

¹¹² J. Kopiec, *Urban VIII*, dz. cyt., kol. 1383–1384.

¹¹³ *DECRETUM SACRAE CONGREGATIONIS RITUUM De facultate dicendi Officium, et Missam de Sancto ROCCHO, in locis adsunt Ecclesiae in eius Honorem aedificatae*, tłum. „Wobec tego iż w Świętej Kongregacji Obrzędów często pojawiała się sprawa o pozwolenia na Mszę i Oficjum w święto św. Rocha, który dla wszystkich wierzących chrześcijan zawsze był w ogrom-



Fot. 1 Dekret Świętej Kongregacji Obrzędów z 1629 r.

W kolejnym brewe 26 października tego samego roku potwierdza on autentyczność i heroiczną cnotę świętego Rocha. Obie deklaracje Urbana VIII miały zapewne kolosalny wpływ na postanowienia Świętej Kongregacji Obrzędów, która wkrótce przekazała wszystkim kościołom wzniesionym pod patronatem świętego Rocha, pełen tekst modlitw mszalnych wraz z oficjum. Święty Roch ma odtąd opatrzoną

nym poszanowaniu; wreszcie w dniu 30 czerwca 1629 roku owa święta kongregacja, rozważnie przedyskutowawszy sprawę, uchwaliła, że jest pozwolenie na Mszę i Oficjum w dniu św. Rocha [z formularza] wspólnego o wyznawcach, nie kapłanach; jedynie w tych miejscach, gdzie są wzniesione kościoły na jego cześć i przestrzegając rubryk brewiarza. Ta uchwała została podjęta przy zgodzie wszystkich Wybitnych Ojców. Szczególnie przy wyraźnej [aprobacie] Don Didaco Lopez de Zunigam, który gorliwie czynił [o to] zabiegi w imieniu wsi, czy też miasta Madrytu. Którą to uchwałę najświętszy D. N. zatwierdził i pochwalił dnia 4 lipca 1629 roku.”

tylko i wyłącznie własnymi modlitwami Eucharystię. W appendixie do niniejszej publikacji załączam stanowisko (positio) Świętej Kongregacji ds. kultu z 27 lipca 1720 roku, które całkowicie zamyka sprawę świętości Rocha, natomiast ciągle otwartą czyni poszukiwania dotyczące bulli kanonizacyjnej (Zał. 1).

Istnieje więc zasadnicze pytanie, czy przytoczone wyżej fakty natury liturgicznej proklamowane w dokumentach Stolicy Apostolskiej i poszczególnych papieży mogłyby mieć miejsce bez uznania kanonizacyjnego świętego Rocha? Czy poszczególni papieże na przestrzeni prawie dwóch wieków, aż do roku 1629, z różnych racji i przyczyn, posługiwaliby się autorytetem kogoś i opieraliby swój autorytet na kimś, kto nie był wcześniej uznany świętym? Zresztą każda kanonizacja pociąga za sobą cały szereg walorów natury społecznej, nie tylko eklezjalnej czy liturgicznej¹¹⁴.

P. Ascagni¹¹⁵ w swojej najnowszej pracy wymienia ponadto jeszcze inne przykłady związane z kultem świętego Rocha, wymienia np. mszał rytu ambrożyjskiego z 1476 roku¹¹⁶, który przytacza pod datą 16 sierpnia imię świętego Rocha¹¹⁷. Ten sam autor powołuje się na wybitną pracę innego uczonego Daniele Piazziego¹¹⁸, który wskazuje identyczną sytuację w innym mszale z 1474 r. Obie księgi liturgiczne są więc jeszcze wcześniejsze od wyżej przytoczonych dokumentów i potwierdzają faktyczny kult świętego Rocha. Warto w tym momencie przypomnieć, że pierwsza biografia świętego Rocha, autorstwa Dieda, ukazała się dopiero w 1479 roku. Liturgia zareagowała uprzedzająco w stosunku do monografii Dieda. Wniosek więc nasuwa się sam: najpierw było uznanie kultu świętego Rocha przez lud, następnie przez Kościół, a ostatnim ogniwem były opisy hagiograficzne świętego.

* * *

Im bardziej zagłębialiśmy się w temat kanonizacji świętego Rocha, tym więcej powstaje tajemnic i wątpliwości pozostawionych bez odpowiedzi. Jedna z nich

¹¹⁴ H. Misztal, *Walor społeczny kanonizacji na przykładzie sprawy Anny Jenke (1921–1976)*, „Roczniki Nauk Prawnych” X, z. 2, 2009, s. 155–169.

¹¹⁵ P. Ascagni, *San Rocco Pellegrino*, dz. cyt., s. 234.

¹¹⁶ Por. tamże, dz. cyt., s. 234 – wymieniona nazwa mszału: *Missale Mediolani MCCCCLXXXVI, znajduje się obecnie w Biblioteca di Stato di Cremona*, sygn. A. c. 5.9.

¹¹⁷ Por. tamże, *Sancti Rochi, Giorno XVII delle calende di settembre* (wg dawnego łacińskiego sposobu oznaczania: 16 sierpnia).

¹¹⁸ D. Piazzzi, *Lo sviluppo del santorale della chiesa di Cremona*, praca doktorska napisana w Instytucie Liturgii Pastoralnej, Abbazia di Santa Giustina, Padova, afiliowanym do Wydziału Teologicznego Papieskiego Ateneum Świętego Anzelma w Rzymie, praca pod kierunkiem prof. Alceste Catelli, rok akademicki 1988–1989, część zatytułowana: *Tavole sinottiche tra il calendario della Curia romana (a. 1255), il calendario del primo messale a stampa (a. 1474) e i calendari cremonesi dei secc. XIV–XV*, t. II, s. 266.

dotyczy postawionego na wstępie tego artykułu zagadnienia odszukania bulli kanonizacyjnej świętego Rocha. Odnalezienie jej odkryłoby często pojawiające się pytanie o kanonizacyjnej świętości Rocha, określiłoby też datę, miejsce oraz autorstwo wydanego dokumentu i dostarczyłoby argumentów czasowych, od kiedy święty Roch uznany był świętym Kościoła katolickiego.

Przypuszczenia, że owa zaginiona bulla może się znajdować (a może powinna) w Tajnym Archiwum Watykańskim, spełzły na niczym. Jej braku należy upatrywać w decyzji Napoleona, który u progu 1810 r. wywiózł z Watykanu część zasobów archiwalnych do Francji i umieścił je w Paryskim Archiwum Narodowym, mieszczącym się wówczas w zabytkowych pałacach (m.in. Hotel de Rohan i de Soubise). Złożone tam skrzynie z aktami dotyczącymi osoby świętego Rocha opatrzone były sygnaturą K 348. Obecnie budynki te, wskutek ich połączenia i adaptacji wg projektu autorstwa Stanisława Fiszera¹¹⁹, przekształcone zostały w latach 1988–2001 w nowy gmach Ośrodka Studiów Caran (Paris, Archives Nationales, CARAN) przy 11 rue des Quatre-fils. Część zrabowanych przez Napoleona zbiorów archiwalnych, w wyniku starań papieża Piusa VII¹²⁰ w latach 1815–1817, wróciła do Watykanu. Niestety, nie wszystkie archiwalia podzieliły ten los. Część z nich do tej pory znajduje się w Paryżu. O wielkości zbiorów niezwróconych archiwaliów niech świadczy fakt, że do dziś znajdują się tam np.: ogromny fond L, dotyczący spraw watykańskich (kartony nr 1–1084) oraz fond LL (kartony nr 1–1729), łącznie około 3 tysięcy dużej wielkości kartonów. Część z nich w połowie XIX w. przekazano Bibliotece Narodowej w Paryżu¹²¹. Szukając jednak dziś akt nas interesujących, stwierdzamy niestety, że pod sygnaturą: K 348, znajdują się zupełnie inne dokumenty. Być może jest to rezultatem tego, że w związku z powstaniem w 1871 roku nowego inwentarza, zatracono pierwotny ciąg historyczny zbioru watykańskiego, co spowodowało, iż w inwentarzu fondu L nie ma nawet szczegółowych informacji o ilości i rodzaju wcześniejszej zawartości przekazanych akt. W rezultacie w Archiwum Narodowym pod sygnaturą K 348 (dawna sygnatura akt z materiałami o świętym Rochu) jest dziś zupełnie coś innego i na próżno poszukiwać tam bulli kanonizacyjnej świętego Rocha. W dalszych badaniach należy więc iść tropem odszukania zbioru watykańskiego K 348, jego paryskich losów i może rozciągnąć kwerendę na inne miasta, w których znajdują się registry

¹¹⁹ Stanisław Fiszera, ur. w. 1935 r. w Warszawie, należy do grona postmodernistycznych architektów, działających głównie we Francji, gdzie od 1972 r. ma swoje biuro projektowo-architektoniczne. Szczególną uwagę Fiszera przywiązuje do projektowania fasad budynków. Projektował m.in. budynek ambasady Japonii w Paryżu oraz gmach Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, gdzie w 1995 r. powstał oddział jego biura.

¹²⁰ Z. Zieliński, *Pius VII*, dz. cyt., kol. 751–752.

¹²¹ Zbiory Bibliothèque Nationale de France rozlokowane są w kilku miejscach Paryża, a nawet poza nim i sięgają około 11 mln woluminów. Biblioteka zwana jest od nazwiska pomysłodawcy: Bibliothèque (czasem Site) Francois – Mitterrand. Budynek zaprojektował Dominique Perrault.

z okresu soboru w Konstancji z lat 1414–1417, rozrzucone we Włoszech (Rzymie i Florencji) oraz w Dublinie. Odnalezienie bulli lub zapisu dotyczącego kanonizacji sprawi, że zostanie raz na zawsze usunięta wątpliwość ujmująca świętemu Rochowi zarówno jego historyczności jak i świętości. Dopiero usuwając pozostałości legendy, nadając jej hagiograficzną wartość, można ostatecznie odzyskać świętego Rocha historii, bowiem w liturgii ma on swoje odwieczne miejsce.

Natomiast w kategoriach wiary dla ludzi wierzących święty Roch pozostanie doskonałym przykładem altruizmu i miłości bliźniego. Będzie nadal w ludziach rozbudzać entuzjazm, nadzieję lepszego świata, prawdziwego braterstwa serc i narodów. I jeżeli szukamy prawdziwej odpowiedzi o cel ludzkiej egzystencji i na to zamknięte w każdym z nas niepoahamowane pragnienie szczęścia – to święty Roch wskazał nam drogę prostoty serca, odwiecznego źródła młodości, które rzeczywiście w jego imieniu i przykładzie życia przekazała nam w ciągu wieków historia. Jego przesłanie będzie fascynować obecne i przyszłe pokolenia, ponieważ ten święty z dalekiego średniowiecza, w rzeczywistości jest człowiekiem na wskroś nowoczesnym i pozostanie symbolem wolności, tolerancji, altruizmu, jednym słowem – nadziei. Jest patronem naszej współczesności, zarówno w podejściu do spraw egzystencjalnych człowieka, jak i jego potrzeb duchowych. Jest patronem współczesnych zagrożeń, którymi nie są już wszelkie przejawy średniowiecznej dżumy, ale dżuma, którą niosą obecne zagrożenia cywilizacyjne, począwszy od uzależnień a skończywszy na zanikaniu kultury łacińskiej.

Bibliografia

Aleksander III, *Aeterna et incommutabilis*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1857, t. II, s. 657–660.

Ascagni P., *San Rocco Pellegrino. Presentazione Card. Angelo Scola*, Mercianum Press s. r. l., Venecia 2007.

Bach T., *Grzegorz IX*, EK 6, kol. 338–339.

Bar J. R., *Polskie procesy kanonizacyjne i beatyfikacyjne*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 11 (1958), s. 423–442.

Bar W., *Promotor Wiary*, EK 16, kol. 482–484.

Baran C., *Aleksander III (Orlando Rolandus Bandinelli)*, EK 1, kol. 325–326.

Białowas K., *Kompetencje Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, „Kościół i Prawo” t. III, 2014, nr 2, s. 35.

Bogaczewicz S. A., *Jan XXIII*, EK 7, kol. 834–835.

Bolle P., *Saint Roch de Montpellier, doublet hagiographique de saint Roco d'Autun. Un apport décisif de l'examen approfondi des incunables et imprimés*

anciens, w: *Hagiologia*, red. G. Philippart, É. Renard, M. Trigalet, X. Hermand i P. Bertrand, Turnhaud 2005.

Bolle P., *San Rocco die Montpellier. Dai racconti agiografici alle origini legendarie e liturgiche*, w: *Vita Sancti Rochi*, rivista del Comitato Internazionale Storico – Stientifico per gli Studi su San Rocco e la Storia Medievale, a cura dell'Associazione San Rocco Italia. z. 1, Sarmato-Voghera-Caorso 2006.

Bolle P., *Saint Roch. Genèse et première expansion d'un culte au XV^e ème siècle*, [Tesi di dottorato alla Facoltà di Lettere e Filosofia dell'Università Libre di Bruxelles, tre volumi, anno accademico 2000–2001.] Praca doktorancka napisana na wydziale Literatury i Filozofii na Uniwersytecie Libre w Brukseli, tom 1–3, Bruksela 2000–2001.

Bończa-Bestrzycki L., *Innocenty III (Lotar z Segru)*, EK 7, kol. 249–250.

Castellino L., *Tractatus de Certitude gloriae sanctorum canonizatorum*, Roma 1628.

Coffinieres P., *Saint Roch. Etude historique de Montpellier au XIV^e siècle, précédée d'une introduction et suivie de pièces justificatives inédites concernant saint Roch*, Montpellier 1855.

Despetis J., *Conférence sur saint Roch, patron de Montpellier*, „Revue Historique du diocèse de Montpellier”, 1913, nr. 1.

Dyl J., *Klemens VII (Ippolito Aldobrandini)*, EK 9, kol. 112–113.

Dyl J., Walkusz J., *Honoriusz III*, EK 6, kol. 1213–1214.

Fiejdasz L., *Udział adwokatów w procesie kanonizacyjnym. Studium historycznoprawne*, „Roczniki Nauk Prawnych”, XXIII (2013), z. 4, s. 91–118.

Fiejdasz-Buczek, L., *Pojęcie relikwii oraz kanoniczne rozpoznanie, przeniesienie i konserwacja doczesnych szczątków Sług Bożych według instrukcji Kongregacji spraw Kanonizacyjnych z 8 grudnia 2017 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” XXVIII (2018), nr 3, s. 193–207.

Flichte A., *Le problème de saint Roch*, „Analecta Bollandiana”, t. LXVIII, 1950, s. 343–361.

Forzatti Golia G., *Il culto di san Rocco a Voghera e nel territorio pavese*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto. Incontro di studio – Padova 12–13 febbraio 2004*, red. A. Rigon i A. Vauchez, Subsidia hagiographica 87, Société des Bollandistes, Bruxelles 2006, s. 117–159.

Fusaro E., *San Rocco nella storia, nella tradizione, nel culto, nell'arte, nel folklore ed a Venezia*, Venezia 1965.

Gigilewicz E., *Urban II (Otton de Lagery)*, EK 19, kol. 1379–1380.

Grzegorz IX, *Rex pacificus*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1853, t. III, s. 458.

Guerrini P., *San Rocco. Appunti critici attorno ad una devozione popolare*, w: *La Scuola Cottolica*, Monza 1921.

Hardt H. von der, *Rerum Concilli oecumenici Constantiensis*, Francoforte-Lipsia 1697–1699.

Hinschius P., *System des katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1888, t. 4, s. 243.

Honoriusz III, *Etsi electi dicantur*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1858, t. III, s. 340–342.

Innocenty III, *Cum secundum evangelicam*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1858, t. III, s. 174–176.

Jan XV, *Cum conventus esset*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1857, t. I, s. 459–461.

Janowski P., *Marcin V*, EK 11, kol. 1239–1240.

Janowski P., *Paweł III*, EK 15, kol. 119–121.

Janowski P., *Pius IV*, EK 15, kol. 746–748.

Kopiec J., *Urban VIII (Maffeo Barberini)*, EK 19, kol. 1383–1384.

Kopiec J., *Sykstus V*, EK 18, kol. 1275–1276.

Liedtke A., *Aleksander VI*, EK 1, kol. 327–328.

Maurino A., *Chi fu verosimilmente il primo biografo di San Rocco: il patrizio piacentino Gottardo Pallastrelli*, „Bollettino Storico Piacentino”, XXXIV, 1939, s. 92–109.

Lomastro F., *Di una Vita manoscritta e della prima diffusione del culto di san Rocco a Vicenza*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto. In contro die studio – Padova 12–13 febbraio 2004*, red. A. Rigon i A. Vauchez, Subsidia hagiographica 87, Société des Bollandistes, Bruxelles 2006, s. 99–116.

Maurino A., *Le vere date della vita di San Rocco e del suo culto*, „La Scuola Cattolica”, LXXV, z. 4, 1947.

Maurino A., *Nuove ricerche biografiche su San Rocco di Montpellier*, „Bollettino Storico Piacentino”, LIV, z. 4, 1959.

Minge J. P., *Patrologia Latina*, Paryż 1855, t. CC, kol. 1261.

Misztal H., *Walog społeczny kanonizacji na przykładzie sprawy Anny Jenke (1921–1976)*, „Roczniki Nauk Prawnych” X (2000), z. 2, s. 155–169.

Misztal H., *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, VII (1997), s. 99–120.

Misztal H., *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, „Roczniki Nauk Prawnych”, IX (1999), z. 2, s. 73–95.

Misztal H., *Prawnokanoniczne pojęcie kanonizacji w Kościele Zachodnim*, „Rocznik Nauk Prawnych”, VI (1996), s. 87–108.

Musajo Somma I., *Il culto di san Rocco a Piacenza*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto. In contro die studio – Padova 12–13 febbraio 2004*,

red. A. Rigon i A. Vauchez, *Subsidia hagiographica* 87, Société des Bollandistes, Bruxelles 2006, s. 161–175.

Nowak W., *Eklezjalny i Liturgiczny wymiar rytu beatyfikacji*, „*Studia Warmińskie*” XXXVIII (2001), s. 195–206.

Paweł VI, *Constitutio apostolica Sacra Rituum Congregatio in duas Congregationes dividitur, alteram pro Cultu Divino, alteram pro Causis Sanctorum, Sacra Rituum Congregatio (8.05.1969)*, AAS 61(1969), s. 297–305.

Paweł III, *Meditatio cordis nostri*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*”, red. F. Gaude, Editio taurinensis 1860, t. VI, s. 381–382.

Petrani A., *W sprawie dekretu papieża Aleksandra III Audivimus*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*”, XVI (1969), z. 5, s. 5–10.

Petrani A., *Benedykt XIV*, EK 2, kol. 223–224.

Piazzini D., *Lo sviluppo del santorale della chiesa di Cremona* – praca doktorska napisana w Instytucie Liturgii Pastoralnej, Abbazia di Santa Giustina, Padova, afiliowanym do Wydziału Teologicznego Papieskiego Ateneum Świętego Anzelma w Rzymie, praca pod kierunkiem prof. Alceste Catelli, rok akademicki 1988–1989, część zatytułowana: *Tavole sinottiche tra il calendario della Curia romana (a. 1255), il calendario del primo messale a stampa (a. 1474) e i calendari cremonesi dei secc. XIV–XV*, t. II, s. 266.

Pitangue F., *Nouvelle contribution à l'étude de la vie authentique de l'histoire et des legendes de Mgr. saint Roch, a cura della Bibliothèque, Interuniversitaire di Montpellier*, Montpellier 1984.

Pitangue F., *Nouvelle contribution à l'étude de l'authenticite de Saint Roch*, Montpellier 1972–1975.

Pius IV, *Regimini universalis Ecclesiae*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1882, t. VII, s. 69–75.

Recluz E., *Historie de saint Roch et de son culte*, Avignone-Montpellier 1858.

Richental U. von., *Chronik des Constanzer Concilis 1414–1418*, Starnberg-Costanza-Stoccarda 1964.

Rigon A., *Origino e sviluppo del culto di san Rocco a Padova*, w: *San Rocco. Genesi e prima espansione di un culto. Incontro die studio – Padova 12–13 febbraio 2004*, red. A. Rigon i A. Vauchez, *Subsidia hagiographica* 87, Société des Bollandistes, Bruxelles 2006, s. 177–209.

Rinaldi O., *Annales ecclesiastici ab anno 1198 ubi desinit Cardinalis Baronius*, Roma 1652.

Rozyński W., *Wokół kanonizacji biskupa Stanisława*, „*Studia Włocławskie*” 9 (2006), s. 301–307.

Segondy J., *Saint Roch de Montpellier*, „*Monspeliensis Hippocrates*”, n. 23, 1964.

Sponde H., *Annalium Caesaris Baronii continuation ab anno 1197 ubi desinit Baronius ad finem 1640*, Parigi 1641.

Stankiewicz A., *Analiza dekretu Aleksandra III, Audivimus (1171–1181)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. X, 1963, z. 3, s. 88.

Stolz E., *Das Pest patronat des heiligen Rochus und das Konzil von Konstanz*, w: „Theologischpraktische Quartalschrift”, t. LXXXVI, 1933.

Syczewski T., *Patronaty świętych i błogosławionych w aktualnym prawodawstwie Kościoła Łacińskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, XXVII (2017), s. 109–126.

Sykstus V, *Immensa aeterni Dei*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, Taurinensis Editio 1883, t. VIII, s. 985–999.

Tylus S., *Zygmunt Luksemburski*, EK 20, kol. 1548.

Urban II, *Audivimus*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. F. Gaude, Taurinensis Editio 1865, t. II, s. 200–201.

Urban VIII, *Caelestis Hierusalem cives*, w: *Bullarum Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum*, red. A. Bilio, Taurinensis Editio 1868, t. XIV, s. 436–440.

Vaslef I., *The Earliest German Version of the St. Roch Legend*, „Classica et Mediaevalia”, 1986.

Vaucher A., *Rocco*, w: *Bibliotheca Sanctorum*, Roma 1968, t. XI, kol. 264.

Vetulani A., *Corpus Iuris Canonici*, EK 3, kol. 598–599.

Warmiński J., *Grzegorz XII*, EK 6, kol. 341.

Warmiński J., *Jan XV*, EK 7, kol. 830.

Warmiński J., *Grzegorz XI*, EK 6, kol. 340.

Warmiński J., *Grzegorz XIII*, EK 6, kol. 341–342.

Welker K., *Rochus (Roch) von Montpelier*, w: *Lexikon der christlichen Ikonographie Bd 8, Ikonographie der Heiligen Meletius bis Zweiunddreißig Martyren. Register*, heraus. von W. Braunfels, Verlag Herder, Rom-Freiburg-Basel-Wien 1976, kol. 275–278.

Witkowska A., *Benedykt XIII (Pietro Fransesco Orsini)*, EK 2, kol. 222.

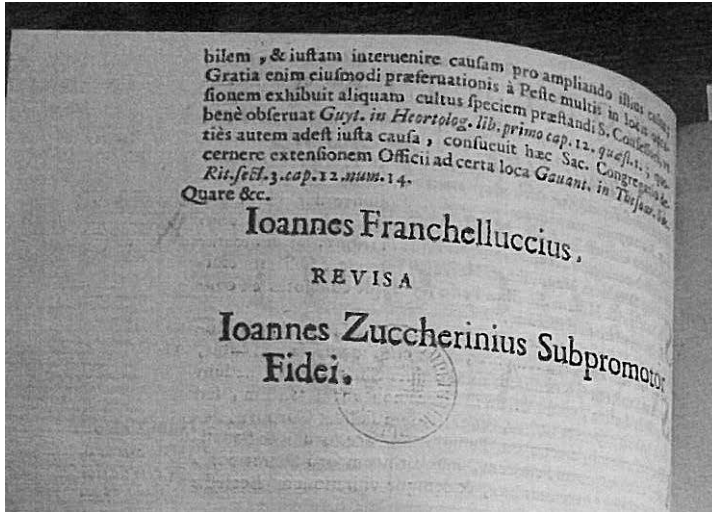
Woodward K. L., *Fabryka świętych. Kulisy i tajemnice procesów kanonizacyjnych*, Wydawnictwo M, Kraków 2008.

Appendix



...virescit, et videtur esse apud Bello ruit, in tralaz. de ...
 Cum igitur spiritus doctorum fecerunt, & viri dignissimi ...
 Verum & gloria Sani Domini sua se continens in liberandis ...
 Et superius quoque hinc temporibus exaltatum est. uocens S. Rocchi, anno sequens 1713, cum in plerisque Italiae Provinciis ...
 Agnoscens hinc idem Moderatores Beneficium acceptum ex ...
 Confessoris ope, grati animi ergo mensis Iulio 1745, Auctore

...quoniam deo iussu factu peripatit Oratorio quendam ...
 Hinc Sanctae Moderatores Religionis impare se se non exhibent ...
 Quod sine optimo iure procedit in hypothese respectu ...
 Quibus positivum peripatit Ditionis mira liberatio tribui non possit, nisi patrocinio Sancti Rocchi, reuocari nequit in dubium, rationabilem,



ŚWIĘTA KONGREGACJA KULTU
Najdostojniejszemu i Czcigodnemu Kardynałowi Florencji Gvalteriemu

Przyznanie Oficjum i Tekstów Mszalnych na cześć Świętego Rocha

27 lipca 1720

STANOWISKO (POSITIO)

W Rzymie, w Drukarni Kamery Apostolskiej 1720

Przyznania Oficjum i Tekstów Mszalnych
na wspomnienie Świętego Rocha

27 lipca 1720

Najdostojniejszy i Czcigodny Kardynale!

Rozdawca, Pan Miłosierny, bogactwo dobroci i miłosierdzia dla rodzaju ludzkiego, jeszcze tym bardziej święte tajemnice i duchowe łaski w Kościele ofiarował, aby dusze zbawienie wieczne otrzymały. Prawda bowiem pierwsza dała wsparcie dla utrapień, które mają zostać podźwignięte, i innych cierpień ciał, wysyłając często Świętych Mężów, przez których wola Boża miała leczyć chorych z ich słabości.

Przed innymi zaś, którzy tym godnym podziwu dziełem się wślawili, w Spisach Kościelnych jest wymieniony Święty Roch, który wzrastał w Montpellier w Prowinjii Gallia Narbonensis. Italię raz po raz przemierzając, wielu w jej miastach znakiem krzyża przed zarazą uratował, i dzięki temu jest wymieniany w Martyrologium Rzymskim pod datą 17 sierpnia (16 dnia przed Kalendami Wrześniowymi)¹²². I z tej przyczyny w roku 1414, po dopiero co rozpoczętym Soborze w Konstancji, gdy ta okropna zaraza miała sprawić cierpienie, tak zostało ukazane w aktach przez Philippa Labbe¹²³ w wielkim *Zbiorze Soboru* (tom 12, w dodatku, kol. 1432), który głosi: „Gdziekolwiek była zaraza nie dotknęła mnie”; uroczystą procesją obraz Świętego Wyznawcy przez miasto był niesiony, a zaraza natychmiast zniknęła. Odtąd właściwy jemu kult był oddawany obrazom, ołtarzom, w kaplicach, a także w ustanowionych świątyniach, jak za Francisco Diedo¹²⁴ cytuje Kardynał Baronio¹²⁵ w zapiskach do Martyrologium.

¹²² Nieścisłość ze znanym nam dniem wspomnienia świętego Rocha, tj. 16 sierpnia. Możliwy błąd w druku.

¹²³ Philippe Labbé (1607–1667) – francuski historyk Kościoła, jezuita.

¹²⁴ Francesco Diedo – autor *Vita Sancti Rochi* (1478).

¹²⁵ Cesare Baronio (1538–1607) – kardynał, historyk i hagiograf, autor Martyrologium Rzymskiego.

Potem zaiste, gdy imię Rocha bardziej dało się poznać ludom Italii, ciało jego roku 1485 do Wenecji przeniesiono, aby umożliwić nadzwyczajny kult w kaplicy uprzednio mu dedykowanej. Wszystko, co wcześniej zostało potwierdzone, zaświadcza Albert Krantz¹²⁶ w *Metropolis*¹²⁷ (ks. 8, roz. 25), gorliwy autor napisanej *Historii*¹²⁸, dzieła wydanego około roku 1500, gdy jeszcze nie upłynął wiek od postanowień Soboru w Konstancji, jak jest zauważone u Bellarmina¹²⁹ w traktacie *De scriptoribus ecclesiasticis*¹³⁰.

Zatem na przestrzeni dwóch wieków, a także i dłużej, hojny Pan przez służbę swego cuda czynił. Roku 1624 bojaźń opanowała to umiłowane miasto przed zgubą, która dotyka chorobą, a którą Królestwo Sycylii było nękanie. Świętej pamięci Urban VIII o pomoc Świętego Rocha prosił w jego kościele, gdzie powołano wybitne Bractwo, i przy głównym Ołtarzu Świętego często bywał. Z tego powodu w ciągu roku pomnik postawił tam właśnie nad nagrobkiem, aby był widoczny dla odwiedzających świątynię. A ponadto jest faktem, że w wielu miejscach podniosłe obrzędy i publiczne świętowanie uroczystości świętego Wyznawcy było celebrowane, jak przekazuje Guyet¹³¹ w *Heortologii* (ks. 1, roz. 12, wątek 1, wers 2).

Zaprawdę i chwała Sługi Boga, który uwolnienie od choroby proszących nie sobie przypisywał, lecz i innych przed nieszczęśliwymi sytuacjami bronił, po krańce ziemi postępuje, a przy tym mniej wśród regionów [położonych] przy Morzu. Albowiem ten cudowny znak [łaski] często na wyspie Chios¹³² miał miejsce za sprawą sławnego męża, toteż z tego miejsca pochodzący Leo Allatius¹³³ w dziele *O jedności z Kościołem Zachodnim*¹³⁴ (ks. 3, roz. 9) go wspomina. Ponieważ na wyspie rodzinnej był deszczu niedobór, był zwyczaj tej sposobności, ażeby kapłani tak łacińskiego, jak i greckiego, rytu procesję zapowiadali do kościoła świętego Rocha, do którego skoro przybyli, pobożnie obnoszono Obraz Najświętszej Marii Dziewicy i innych Świętych, i tam modlitwy wznosili. Dzięki gorliwym błaganiom deszcz nawadniał [ziemię] i zakrywał oblicze ziemi = „Do świętego Rocha modlitwy pokorne wnoszą – twierdzi wspomniany autor – i o boską pomoc w trudnej sytuacji błagają. Wracają później skąd przybyli. W tym czasie [święty] lekarz na nieba pogodnego chmury przygania. I to nie raz, lecz częściej tego [znaku] doświadczają. A tak wodę sobie w czasie wielkiej suszy czerpią (...)”.

¹²⁶ Albert Krantz (ok. 1448–1517) – niemiecki uczoney, duchowny i dyplomata.

¹²⁷ *Metropolis* (1548) – historia Kościoła dolnosaksońskiego.

¹²⁸ Chodzi tu dalej o *Metropolis*.

¹²⁹ Robert Bellarmin (1542–1621) – kardynał, jezuita, doktor Kościoła, inkwizytor.

¹³⁰ *De scriptoribus ecclesiasticis* (1613) – traktat o pisarzach Kościoła.

¹³¹ Charles Guyet (1601–1664) – jezuita, badacz kalendarza liturgicznego.

¹³² Chios – grecka wyspa na Morzu Egejskim, u wybrzeży Turcji.

¹³³ Leo Allatius (ok. 1586–1669) – grekokatolicki uczoney, teolog i bibliotekarz watykański.

¹³⁴ Najprawdopodobniej chodzi tu o dzieło *De ecclesiae occidentalis atque orientalis perpetua consensione* (1648).

A także w tych czasach chwalone jest imię świętego Rocha. Tylko roku 1713, gdy w większości prowincji Italii choroba śmiertelna ogarnęła istoty żyjące, na obszarze wśród poddanych Wielkiego Księstwa Etrurii najprawdziwszy pojawił się strach przed tym dającym cierpienie zniszczeniem. Władze kościelne dla lepszego zdrowia Florencji bardziej odpowiednie lekarstwo zaproponowali, aby patronatowi świętego Rocha właśnie te ziemie powierzyć. Z modlitwami błagalnymi na ustach, za zgodą wspomnianych władz, z kaplicy bractwa świętego Rocha jego relikwie przeniesiono do kościoła kolegiackiego świętego Wawrzyńca, gdzie z pobożnością ich Wielki Wódz jest czczony, a także często liczne zgromadzenia ludzi są obecne. Obszar całej Etrurii tym sposobem z każdej choroby się ratował, jak wspomina się w *Summ. num. Unico litera A.*

Potwierdzili to następnie także duchowni, którzy dobra otrzymali za wstawienictwem Świętego Wyznawcy. A zatem wdzięczni na duszy w lipcu 1715 roku ustanowili, aby rokrocznie w dzień jego święta we wcześniej wspomnianej kaplicy pewną jałmużnę ze srebra i wosku ofiarować, a także uroczystą Mszę święteczną tam sprawować i licznie gromadzić się w kościele świętego Wawrzyńca dla uczczenia świętych jego relikwii, *Summario dico num. Unico, litera B.*

Zawdzięczający zdrowie różnych godności kierownicy duchowni wyżej wspomnianego obszaru, w szczególności kanonicy przynależni do Kapituły Metropolitalnej we Florencji, przyczynili się do większego kultu Świętego Wyznawcy. Stąd wszyscy jednogłośnie złożyli prośbę wobec Czcigodnych Ojców, aby było uznane za godne na całym obszarze Wielkiego Księstwa Etrurii rozciągnąć obrzędy tego świętego i teksty mszalne ofiarować. Ci, których prośby dzięki wstawiennictwu [świętego] się wypełniły, z życzliwą nadzieją liczyli, że i teraz zostaną spełnione.

Jak powszechnie wiadomo, zanim imię Świętego Rocha zostało wpisane do Martyrologium Rzymskiego, było znane wcześniej. I chociaż początkowo wspomnienie tego Świętego Wyznawcy nie istniało, wielu chrześcijan, bardziej w Kościele łacińskim, ale i także w greckim, nie całym jednak, posiadało specjalny kult: oczywiście cześć [oddawaną] relikwiom, noszenie obrazu, ustanawianie kościołów, kaplic i bractw, celebrowanie świąt, błaganie o wybawienie od zarazy oraz w innych potrzebach, a nawet [miało miejsce] nawiedzenie kościoła przez Ojca Świętego.

W związku z powyższym uroczyscie i słusznie było przyznawać oficjum na cześć Świętego Wyznawcy, które zostało wydane już wówczas, gdy tylko [jego] imię zostało zapisane w Martyrologium, a którego Święta Kongregacja Oficjum używać pozwala. W szczególności tam, gdzie jest przyznanych więcej aktów, na mocy których kult był prędkiej udzielony zwyczajem każdej świętej kanonizacji, powinno

być miejsce dla sprawowania obrzędów i Mszy [ku czci] tego świętego. Scacchus¹³⁵ w *O znanych i znakomitych świętych*¹³⁶ (część 4, roz. 23, numer 13) i Contelorus¹³⁷ w swoim *Traktacie*¹³⁸ (roz. 22, numer 2 i wyrażenia) to wspominają.

I przeto najwyższym zrządzeniem nastął czas wytchnienia [dla mieszkańców] obszaru Wielkiego Księstwa Etrurii. Tam, co zostało napisane w relacji podanej w *Summario dicto num. Unico*, (litery od A do C), rzeczywiście dzięki modlitwom wyżej wymienionych kierowników duchowych przywrócono zdrowie i uwolnienie osiągnięto przed zagrażającą chorobą. Świętego Wyznawcy wzywali pomocy i rzeczywiście kolejno niebo szczerze łaskami obdarzyło tych, którzy w trudnych okolicznościach uciekali się do niego. A działa się tak, ponieważ region ten był z każdej strony otwarty i przez większość czasu niemożliwe było pełnienie straży. Toteż był on szczególnie narażony na niebezpieczeństwo ludów [pochodzących] z innego kraju, które gwałtowną chorobę w tym czasie zmagania tam wtargnąć mogli i chorobę tę samą na powrót wzniecić. Pomimo to całkowicie [ziemia ta] wytrzymała chroniona.

Uznawszy, że wyżej wymienione wydarzenia i cudowne uzdrowienia nie mogły mieć miejsca bez [wyraźnego] patronatu Świętego Rocha, niezawodnego wspomociciela w zwątpieniu, zasadnie i słusznie jest poszerzenie kultu, bowiem tego rodzaju ochrona przed zarazą w wielu miejscach i w dużej mierze miała miejsce dzięki kultowi obrazu wspomnianego Świętego Wyznawcy, jak dobrze zaobserwował Guyet w *Heortologii* (księga 1, rozdział 12, zdanie 1). Ponieważ tylko w prawej sprawie ma zwyczaj ta Święta Kongregacja udzielić rozszerzenia oficjum na inne miejsca, jak wspomina Gavanti¹³⁹ w *Skarbnicy świętych obrzędów*¹⁴⁰ (sekcja 3, roz. 12, nr 14), toteż tak czynimy.

Joannes Franchelluccius

potwierdza

Joannes Zucchrinius Subpromotor Wiary¹⁴¹

¹³⁵ Fortunatus Scacchus (1573–1643) – augustinianin, zakrystianin papieża Urabna VIII.

¹³⁶ *De cultu, et veneratione servorum Dei liber primus: qui est de notis, et signis sanctitatis beatificandorum...* (1639).

¹³⁷ Felice Contelori (1588–1652) – prawnik, bibliotekarz.

¹³⁸ *Tractatus et praxis de canonizatione Sanctorum* (1634).

¹³⁹ Bartolomeo Gavanto (1569–1638) – włoski barnabita i liturgista.

¹⁴⁰ *Thesaurus sacrorum rituum seu commentaria in rubricis Missalis et Breviarii Romani* (1628).

¹⁴¹ Asesor promotora przy procesach o beatyfikację.